

NOWY

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Poniedziałek, dnia 14 października 1912 roku.

Redakcja i administracja "Nowego Kurjera Łódzkiego" mieści się w lokalu przy ul. Zachodniej 37.

Interesowani do redakcji zgłaszać się mogą od 11 do 12 w południe i od 6 do 7 wiecz.

Administracja otwarta od 9 rano do 8 wieczór.

Adres telegraficzny „Łódź Kurjer”.

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca, za artykuły nieoznaczone z góry ceną, honorariów administracja wypłacać nie będzie.

Prenumerata w Łodzi wynosi roczną rb. 6, półroczną rb. 3, miesięcznie kop. 50.

Za odnośnienie do domu lub przesyłkę pocztową dolicza się 20 kop. miesięcznie.

Za przesyłkę zagranicą dolicza się 60 k. miesięcznie.

Zmiana adresu 20 kop.

TELEFON Nr. 253.

Cena ogłoszeń: 1-sza strona 50 kop. za wiersz lub jego miesiąc, następane 50 kop., nekrologi i reklamy 15 kop., ogłoszenia zwyczajne 10 kop. Drobnogłoszenia 1 1/2 kop. za wyraz.

Ogłoszenia zamiejscowe: 1 str. 50 kop., reklamy po 20 k., zwyczaj. po 12 k. za wiersz petitowy lub jego miejsce

Agencje: w Łodzi Biuro ogłoszeń „Promień”, Piotrkowska 81; w Pabjanicach A. Wadzyński, Zamkowa nr. 23; w Zgierz: Nowy Rynek, kiosk Aleksandra Leck WYŁĄCZNE PRAWO przyjmowania ogłoszeń w Rosji, za granicą i w Król. Polskiem, oprócz Łodzi i okolicy, oddano jest Domowi Handl. L. i E. Metzki i S-ka.

Teatr Popularny



Jutro
wiecz.

PANI X.



przy ul. Konstantynowskiej № 16.

SALA KONCERTOWA Dzielna № 18. W SOBOTĘ d. 19 października o g. 8 1/2, wiecz. **RECITAL FORTEPIANOWY**
JULJUSZA WERTHEIMA ODBĘDZIE SIĘ

Bilety od 60 kop. do 3 rb. 60 kop. sprzedaje kasa przy Sali Koncertowej od 11—2 i od 4—8 wieczór.

6-te Przedstawienie dla prenumeratorów „N. Kurjera Łódzkiego”.
Teatr Popularny. We Srodę 16 października r. b. po bardzo niżonych cenach daną będzie sztuka historyczna w 6 aktach Majeranowskiego p. t.

DOMY POLSKIE

Bilety za okazaniem kwitu z opłaconej prenumeraty nabywać można w Administracji „Nowego Kurjera Łódzkiego”. Sztania i programy bezpłatne

Teatr Polski **W GOŁĘBNIKU.**

CEGIELNIANA 63.

CENY ZNIŻONE

Dentysta

S. Betté

powrócił

Piotrkowska № 165.

Przyjmuje osobiście. Zęby sztuczne bez podniebienia (złote mosty) 2347—6

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczowych

Dr. S. Kantor

obecnie mieszka

Piotrkowska № 144, róg Ewangelickiej
Telefon 19-41.

NAJSKUTECZNIEJSZY SRODEK usuwa

piegi, pryszcze, opaleniznę, wagner, czerwonosć twarzy i wszelkie plamy

Pasta do twarzy

wynalazku aptekarza

Jana Niwińskiego.

Ola uniknięcia nadciężności, każde podniebienie zaopatrzone jest w plombę, na której znajduje się № 204 i nazwisko wynalazcy

Jan Niwiński.

Sprzedawca w aptekach, składach aptecznych i perfumeryjnych.

Dr. Med. P. LANGBARD

b. asystent kliniki berlińskiej.

ŁÓDŹ, ZAWADZKA 10.

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i nacemcy płciowej.

Godziny przyjęć: od 8—11 i od 4—8 dla pań od 4—5. Przy leczeniu syfilisu stosowanie preparatu „606” „914”. Leczenie za pomocą elektryczności (elektroliza) Masaż wibracyjny. Ednoskopia Cystoskopia

Dzisiejszy numer składa się z 8 kolumn.

KALENDARZYK.

Poniedziałek, 14 października.

Dziś: Kaliksta P. M.

Jutro: Jadwigi Wd.

Z okazji drożyzny mięsa.

Mięso podrożało! Mięso wciąż drożeje! — to wieść straszna dla matek, które i tak już zaledwie z wielkim wysiłkiem wiązały koniec z końcem budżetu domowego.

W dzisiejszych sposobach miejskiego odżywiania się mięso odgrywa rolę tak pierwszorzędą, że podwyższenie jego ceny rujnuje wszystkie kombinacje rachunków domowych. Mięso stało się jednym z naj-

niezbędniejszych codziennych pokarmów — i obiad bezmięsny uważany jest za lichy, nieposilny. To też dostatni obiad burżuazyjny składa się zwykle z dwóch dań mięsnych, oprócz również mięsnej zupy; a najzwyklejszy po naszych miastach obiad proletarjacki — to zupa na mięsie i kawałek mięsa.

Wynika z tego, jakby prawdziwie człowiek był zwierzęciem niemal wyłącznie mięsożernym, jakby pełne krwi i ohydny rzeźnia były nieuniknionym dodatkiem miasta i jakby podniesienie się cen mięsa uderzało w najistotniejszą potrzebę człowieka.

A przecie domniemana konieczność jądania mięsa jest tylko jednym z tych niezliczonych przesądów, które ciążyą na ludzkości.

Ruch jarski, którego celem jest zupełne odzwyczajenie ludzi od odżywiania się trupami zwierząt, nie od dzisiaj rozszerza się po Europie i zyskuje sobie coraz większe koła zwolenników. Szczególniej w Niemczech i w Anglii rozwija się on bardzo pomyślnie. We wszystkich językach istnieje już bardzo obfita literatura jarska, dostarczająca mocnych naukowych podstaw do oparcia na nich jarskiej propagandy. Po polsku także mamy sporo książek o jaszcie; jest kilka zbiorów jarskich przepisów kuchennych i wychodzi specjalny, a bardzo tani, jaszcie 70-

święcony miesięcznik. Kto chce więc, z łatwością znaleźć może rady, wskazówki i obszernie uzasadnienia. *)

Naogół mniej jadają mięsa ludy krain południowych, a znacznie więcej ludy krain północnych. Różnica ta przypisywana jest zwykle warunkom klimatycznym: w klimacie zimniejszym człowiek jakoby potrzebuje nieodrodnie mięsa, bez którego w krajach ciepłych łatwiej obejść się może. Ostatnie przecie badania i doświadczenia nad odżywianiem się zdają się wykazywać zupełnie inną różnicę tej przyczynę: oto w krajach północnych ludzie dlatego jadają więcej mięsa, że niegdyś, gdy tutaj z południa przywędrowali w czasach niekulturalnych, przyzwyczajenie się do jądania mięsa było zasadniczym warunkiem utrzymania się ich w tych okolicach. Gdyby, przyszedłszy na północ człowiek zmuszony był trwać przy jarskim pokarmie, gdyby chciał odżywiać się tylko owocami i jarzynami, nie mógłby zupełnie wyżyć — w krajach, gdzie dopiero po długim szeregu wieków lasy miały przemienić się w ogrody i pola uprawne. Do odżywiania się więc mięsem w krajach północnych zmusiły nie wymagania organizmu w zimnym klimacie, jeno konieczność przystosowania się do tego rodzaju pożywienia, jakie znaleźć można było. *)

*) „Jarskie Życie” — Weissenbürgersstrasse 27 Berlin № 58. Redaktorem jest znany działacz jarski i autor obszernego dzieła p. t. „Przeć z mięsożerstwem” — p. Janisław Jarszobowski, a wydawcą dr. Czarnowski z Berlina, autor licznych broszur i poradników jarskich.

stępem kultury jednak i kraje północne zaczynają dostarczać dostatecznej ilości jarskiego pożywienia.

Patrząc na sposób odżywiania się, sądzićby można, że bez mięsa człowiek zupełnie żyć nie jest w stanie; a przecie są całe narody, które prawie wcale mięsa nie jadają. Wszyscy Arjowie z Hindostanu, ci prawdziwi przodkowie nasi, od niepamiętnych czasów zupełnie nie jadają mięsa, brzydząc się nim, Japończycy, którzy kilka lat temu dali tak wspaniałe dowody siły fizycznej, wytrzymałości i energii ducha, prawie zupełnie nie jadają mięsa; wreszcie chłop nasz polski — że pominiemy długi szereg innych przykładów — odznaczający się stalowym zdrowiem, siłą, piękną budową ciała i wielką płodnością, bardzo niewiele jada mięsa, odżywiając się przeważnie chlebem, kaszami, kartoflami, kapustą i nabiałem.

Najzawziętymi wrogami jarstwa są często lekarze, którzy zwykli pacjentom swoim zalecać t. zw. dobre odżywianie się. A pod dobrem odżywianiem się panowie ci rozumieją nie jadać rzeczy najzdrowszych i rzeczywiście najposilniejszych, jeno taki sposób jedzenia, jaki przyjęły uprzywilejowane i zwyrodniałe grupy społeczne.

Taki lekarz zwykle niema najmniejszego wyobrażenia o rzeczywistych potrzebach organizmu, bo zupełnie nie interesuje się nim, nie stara się ich poznać. On tylko rozumuje w sposób następujący: ludzie bogaci, obszarnicy lub bankierzy jadają dużo mięsa i skrapiają je starym winem, to więc jest dobre odżywianie się.

Stąd gotowa rada dla chorego — jadać mięso i pić stare wino, czyli jadać trupy i zakrapiać je trucizną.

I biedny człowiek zmusza swe chore dziecko lub żonę do jedzenia, nieraz wstrętnego im mięsa, a za ostatnie pieniądze kupuje butelkę narkotyku, którego jedynym zadaniem jest podniecanie zwyrodniałych nerwów ludzi przeżytych.

Ale bo też na to, aby być dobrym lekarzem nie dość jest przebrnąć przez wszystkie perypetie uniwersyteckich egzaminów, trzeba jeszcze być rozumnym człowiekiem, a tacy nie częściej są między lekarzami, niż w innych zawodach.

W tem krótkim przypomnieniu nie mamy zamiaru wyczerpywać zbyt obszerną i zbyt złożoną sprawę jarstwa: chcieliśmy tylko przypomnieć tym wszystkim, którzy narzekają na podniesienie się cen mięsa, że wielu już dzisiaj lekarzy i pierwszorzędnych uczonych nie tylko odmawia mięsu użyteczności, lecz uważa je za wprost szkodliwe dla organizmu ludzkiego.

Korzystając więc z drożyzny mięsa, możnaby przynajmniej ograniczyć ilość zjadanych trupów. Jeśli już kto w ich jedzeniu tak się rozmiłował, że nie stać mu sił na przejście do czysto jarskiego, jedynego człowiekowi kulturalnemu przystojnego, sposobu odżywiania się.

Jan Hempel.

Ochotnicy wobec nowej ustawy.

Ogłoszone niedawno nowe przepisy o powinności wojskowej zmieniły stanowisko ochotników wojskowych. W myśl tych przepisów każdy młodzieniec jest powoływany do poboru wojskowego w roku, w którym kończy lat 21. Pobór rozpoczyna się dnia 1 (14) października, ale może być nawet przyspieszony do dnia 15 (28) września z decyzji ministra

wojny. Wszelako w razach nadzwyczajnych, z mocy rozkazu Monarchy, termin powyższy może być przyspieszony jeszcze bardziej.

Termin służby wojskowej ogólny — piechocie i artylerji pieszej 3 lata w szeregach i 15 lat w rezerwie, a w innych rodzajach broni 4 lata w szeregach i 13 lat w rezerwie. Osoby, mające, świadectwa z 6 klas, jeśli złożą egzamin na podchorążego lub podporucznika (korneta) — pozostają w szeregach 2 lata, a w rezerwie 16 lat.

Na ochotnika może być przyjęty kto ma przynajmniej 17 lat i świadectwo z 6 klas. Termin do zgłoszenia się na ochotnika przypada pomiędzy 15 (28) czerwca a 30 czerwca (13 lipca), a czas służby liczy się od 1 (14) lipca. W drodze wyjątkowej na skutek przedstawienia zwierzchności szkolnej tego zakładu naukowego, z którego dany kandydat na ochotnika otrzymał świadectwo i który uczynić powinien to przedstawienie do ministra wojny, może nastąpić przyjęcie kandydata i w okresie pomiędzy 15 (28) grudnia, a 31 grudnia (13 stycznia) i wtedy służba wojskowa liczy się od 1 (14) stycznia.

Ochotnicy służą 2 lata w armji czynnej i 16 lat w rezerwie, o ile zaś złożą egzamin oficerski na podchorążego lub podporucznika (korneta) — półtora roku w służbie czynnej i 16 i pół lat w rezerwie. O ile złożą ów egzamin oficerski w końcu pierwszego roku, dosługują resztę czasu jako oficerowie. Podanie o przyjęcie w poczet ochotników należy wnieść na 2 miesiące przed powyższym terminem, to jest przed 15 (28) kwietnia, do właściwego urzędu wojskowego powiatowego lub miejskiego z załączeniem: 1) świadectwa o zaliczeniu do rewiru poborowego, 2) świadectwa szkolnego, 3) zaświadczenie władzy administracyjno-policyjnej o braku przeszkód, przewidywanych w art. 194 ustawy powinności wojskowej, 4) deklarację rodziców lub opiekunów kandydata o ich zgodzie na wstąpienie do wojska, zobowiązanie kandydata, oraz jego rodziców, opiekunów lub krewnych, że w razie wstąpienia do gwardji, utrzymywali się będzie własnym kosztem, 6) zaświadczenie dowódcy pułku gwardji, że się zgadza przyjąć ochotnika do swojego pułku — w razie jeśli idzie o gwardję.

Stanisław hr. Badeni.

We Lwowie w sobotę zakończył życie Stanisław hr. Badeni b. marszałek Galicji.

Stanisław hr. Badeni, młodszy brat zmarłego niedawno hr. Kazimierza, syn hr. Władysława, polityka i członka Wydziału krajowego, urodził się w 1849 r., ukończył szkoły średnie w Krakowie, a następnie z podwójnym tytułem doktorskim dwa wydziały uniwersyteckie, prawny i filozoficzny.

Jako poseł sejmowy z kurji mniejszych wiasności już przed laty kilkudziesięciu odznaczył się zdolnościami politycznymi i hartownością szczerze obywatelskich przekonań. Wybitnie zdolny, pracowity, obdarzony lotnym umysłem i szerokim poglądem na stosunki społeczne, poświęcił się zrazu w swojej działalności poselskiej sprawom oświatowym.

Aby podnieść oświatę w kraju, a nie obarczyć zbyt ciężarem podatkowym sfer włościańskich przeprowadził w sejmie projekt przeniesienia znacznej części kosztów reformy szkolnej na obszary dworskie. W roku 1895, gdy brat jego, Kazimierz, objął prezydium gabinetu austriackiego, a na czele ministerjum stanął marszałek dotychczasowy, Eustachy ks. Sanguszkowski, na następcę tegoż powołany został Stanisław hr. Badeni.

Na stanowisku tem odznaczył się znajomością ustaw, rutyną, energią i gorliwą pracą. Te same przymioty, w wyższym jeszcze stopniu, uwydatnił, gdy go powtórnie powołano na wysoką godność marszałka, którą to godność złożył dopiero przed kilku miesiącami, z powodu ciężkiej choroby.

Na stanowisku tem uposażony w nowe zasoby doświadczenia, okazywał niezwykłą bezstronność, która ujawniła się nie tylko w stosunku do różnych stronnictw polskich, ale i do rusinów.

Czyniono mu nawet z tego powodu w kołach szowinistycznych niesłuszne zarzuty. Bardzo wymowny, dowcipny, umiejący opanować każdą sytuację, był świetnym mówcą parlamentarnym i doskonałym kierownikiem obrad.

Był także członkiem izby panów, należał do delegacji, a nadto brał żywy udział w szerokiej pracy społecznej. Był to niepospolity obywatel, cieszący się szacunkiem we wszystkich obozach, nie wyłączając kół postępowych.

Zmarły ożeniony był z Cecylją hr. Mierówną, dziedziczką ogromnego majątku, należał tedy do najbogatszych magnatów w Galicji; pomimo to jednak prowadził skromne życie obywatelskie.

Konwencje literackie.

Ministerjum spraw zagranicznych po zawarciu konwencji literacko-artystycznej pomiędzy Rosją a Francją, zwróciło się do rządu niemieckiego z propozycją zawarcia takiejże konwencji pomiędzy Rosją a Niemcami przez przyjęcie w całości tekstu konwencji rosyjsko-francuskiej.

Rząd niemiecki obecnie odpowiedział, że godzi się na tę propozycję, jednakże uważa za konieczne wprowadzić do tekstu konwencji niektóre poszczególne zmiany nieprzewidziane przez tekst konwencji rosyjsko-francuskiej. W tym celu rząd niemiecki zaproponował zwołanie osobnej konferencji w tej sprawie z przedstawicielami Niemiec i Rosji. Wkrótce spodziewana jest zgoda Rosji na to. W Petersburgu nad tą sprawą pracuje komisja pod przewodnictwem wice-ministra sprawiedliwości Wierowkina; komisja ta zamierza również poruszyć sprawę zawarcia konwencji literackiej z Belgją, Danją i Szwecją.

Nowoczesna chirurgia wojenna.

Groźne chmury, naciągające od strony Bałkanów, stawiają na porządku dziennym wojnę i wszystkie jej okropności.

W chwili takiej na łamach Deutsches Revue zabiera głos profesor uniwersytetu wrocławskiego, Hüttner, który zdobył duże doświadczenie w południowej Afryce i w Azji wschodniej, gdzie działał w charakterze wojskowego chirurga.

Twierdzi on, że mimo, a raczej — skutkiem udoskonalenia w narzędziach morderczych, wojny nowoczesne są mniej groźne dla życia ludzkiego, niż dawniej.

Pociski małego kalibru niosą na dalszą metę, lecz nie są mordercze. Włosi w obecnej kampanji w Trypolisie używają 6.5 milimetrowych pocisków, wysmiewanych wprost przez arabów, jako „dziecięce igraszki”. Podczas wojen Fryderyka Wielkiego straty w ludziach wynosiły przeciętnie 25 proc., w wojnach Napoleona — już 20 proc., w wielkich bitwach późniejszego okresu — 15 proc.

Ten sam ubytek wykazuje zestawienie liczby poległych i rannych. Prusy z epoki Fryderyka Wielkiego, liczące 2 i pół miliona mieszkańców, utraciły 12 tysięcy ludzi w bitwie pod Pragę.

Niemcy, z ludnością, wynoszącą 46 milionów w epoce wojny francusko-pruskiej, utraciły pod Sedanem zaledwie 8 tysięcy, a w krwawej bitwie pod Vionville — nie więcej jak 16 tysięcy żołnierza.

Co zaś do szkodliwości różnych gatunków broni, przy niesłychanym rozwoju artylerji, rany przez nią zadawane są, najgroźniejsze. Liczba ran ciętych w czasach ostatnich zmniejszyła się znacznie. W latach 1870 — 71 na 98,000 ran, ciętych było za-

ledwie 6 proc. Rany zadawane bagnietami, jakkolwiek bolesne, bywają rzadko śmiertelne.

W wojnie 1870 roku tylko 5 i pół proc. takich ran doprowadzało do grobu.

Ogromne usługi nowoczesnej chirurgji wojennej oddają promienie Röntgena. Hüttner stosował je już w r. 1897 podczas wojny turecko-greckiej. Zasużył się bardzo wprowadzeniem do chirurgji wojennej środków antyseptycznych dr. Ernest von Bergmann.

Z metod leczniczych usunął on — sondę. Chirurgja wojenna jest daleko powściągliwsza w stosowaniu operacji, niżej kliniczna. Doszła ona do wniosku, że wyjmowanie kul jest zbyt kosztownym, że nie przeszkadzają one organizmowi powrócić do stanu normalnego.

Zmniejszono też znacznie liczbę amputacji, lecząc strzaskane członki, zamiast je usuwać.

Jakkolwiek wojna jest kłeską i taką, być musi, lecz jej rozmiary — zmniejszają się — jak twierdzi dr. Hüttner.

Złoto i platyna z żelaza.

Chemik Verley, który zasłynął już jako wynalazca w dziedzinie kombinowania farb i zapachów, utrzymuje, że można z żelaza wydobywać złoto i platynę — dwa najcenniejsze metale. Próbkę takiej przeróbki posłał on już słynnemu angielskiemu chemikowi lordowi Williamowi Ramsay'owi, a tymczasem opowiada co następuje:

W kopalniach złota afrykańskich i amerykańskich, koszt wyprodukowania kilogramu złota wynosi 2,800 koron, a wartość takiej bryły — 3,500 koron; ja zaś mogę wydobyć kilogram tego metalu z żelaza kosztem 500 koron. W założonym przemennie warsztacie mogą codziennie wyprodukować od 20 — 30 gramów. Dopóki cena złota nie spadnie wskutek mego wynalazku, będę miał olbrzymie zyski, ponieważ mogę oddawać moje złoto na sprzedaż, jak się oddaje kopalniane.

Sam jestem przerażony możliwymi następstwami mego wynalazku. Przecież musi nastąpić bajeczny krach, a ja nie chcę być autorem takiej katastrofy. Zamierzam tedy ułożyć się z rządem: niech on zwoła międzynarodową konferencję, któraby uchwaliła zmonopolizowanie przez rząd mego wynalazku, poczem każdy prywatny fabrykant złota byłby traktowany jako fałszerz pieniędzy.

Opis fabrykacji złożyłem akademji umiejętności w zapieczętowanej kopercie.

Nie przypuszczam, bym się łudził. W grudniu roku przeszłego pracowałem w laboratorium Ramsaya i tam pod ścisłą kontrolą jego asystentów wyprodukowałem z żelaza platynę. Chciałem u Ramsaya wyprodukować także złoto, lecz on — nie wiem, dlaczego — nagle przerwał moje doświadczenia.

Tyle p. Verley.

Jeżeli Verley się nie łudzi, to znaczy, jeżeli w żelazie jest element złota i platyny, a koszt wydzielenia tych metali nie przeniesie 500 koron na każdy kilogram, to oczywiście nie pomoże żadne zmonopolizowanie tej przeróbki.

Potajemne laboratorium powstana na całym świecie, złoto szalenie stanie się, mniej będzie warte od srebra, a jednocześnie spadną z ceny wszystkie wartości, oceniane teraz podług złota. Katastrofa ekonomiczna byłaby wprost bajeczna.

Wiadomości ogólne.

○ Sazonow. „Wieczern. Wr.” potwierdza pogłoskę, nadeszłą, z Berlina, o zamierzonym ustąpieniu ministra spraw zagranicznych, Sazonowa, którego stanowisko jest mocną zachwieją z powodu nieudanej ostatniej podróży do stolicy europejskich. W kuluarach ministerjum opowiada-

ja, że Sazonow ma zamiar opuścić stanowisko ministerjalne i prosić o mianowanie go ambasadorem w jednej ze stolic.

Wyjaśnienie. Wobec pogłoszek, że ministerjum skarbu z powodu groźnego położenia na Bałkanach zarządziło przewiezienie funduszu Banku państwa w Królestwie Polskim do Moskwy, „Wieczernie Wremia“ oświadcza, że zarządzenie to uczyniono już dawno i nie ma ono żadnego związku z wypadkami bałkańskimi.

Sądownictwo. Ministerjum sprawiedliwości zaczęło opracowywanie projektu gruntownej reorganizacji komisji, układających listy sędziów przysięgłych, oraz zmiany warunków do zapisywania ich na listy.

Ofiary katastrof. Ostatni zjazd przedstawicieli kolei uchwalił, że koleje mają bezpłatnie przewozić ofiary katastrof kolejowych do najbliższych szpitali, a stamtąd do miejsc zamieszkania. Osobom tym podczas podróży powinny być zapewnione wszelkie wygody i opieka. Po za tem koleje powinny zwracać osobom poszkodowanym pieniądze za nieprzebyte dystansy.

Ze świata.

Mianowanie. Znanego poecie, Jana Kasprowicza, mianowano profesorem zwyczajnym literatury porównawczej na wszechnicy lwowskiej.

Głos z za grobu. W Pernowie na brzeg morski wyrzuciły fale butelkę, w której znajdowała się kartka treści następującej: „Parowiec Esela „Margarite“ utonął wraz ze mną i całą załogą. Kapitan Anderson“.

Wielka sprawa o szpiegostwo. Przed lwowskim trybunałem karnym stanie w tych dniach dziewięć osób, należących do wielkiej szajki szpiegowskiej, operującej pod wodzą niejakiego Felemona Stecyszyna, ukrywającego się obecnie w Rosji. Sprawa potrwa kilka dni.

Więzienie go „poprawiło“. W Vöröslöd, na Węgrzech, wyszedł na wolność, po spędzeniu 41 lat w więzieniu, ostatni herszt bandy zbójczej, Paweł Croszla. Miał lat 23, gdy go wtrącono do lochów podziemnych; skazany na dożywotnią więź, otrzymał ulaskawienie w chwili, gdy już z wolności korzystać nie może, jest bowiem ogłupiałym złamanym starcem. Nie rozumie co go spotkało.

Tego zupełnie już złamanego i doszczętnie zniszczonego człowieka można uznać za „poprawionego“ przez więzienie.

Z Cesarstwa.

Kaganek „Now. Wrem.“ Z powodu odpowiedzi na najpoddany adresy Senatowi finlandzkiego „Nowoje Wremia“ oskarża rząd, że po śmierci Stołypina stanął na punkcie martwym w kwestji dalszego zespolenia kresów obcoplemiennych z rdzenną Rosją.

Szczególniej drażni „Nrw. Wr.“, że Kokowcew oświadczył się przeciwko naznaczaniu poddanych rosyjskich na wyższe stanowiska w Finlandji.

Aresztowanie robotników. W nocy na 10 b. m. st. st., agenci ochrony „nakryli“ liczne zgromadzenie robotników w jednej z herbaciarni Petersburga. Zaaresztowano 28 robotników.

Aresztowanie pozostaje w związku ze strajkiem w drukarni t. zw. Newskiej.

W nocy w mieszkaniach osób zaaresztowanych dokonano rewizji.

Prośba poś. Ministerjum oświaty znalazło się w kłopotliwej sytuacji, B. wice-prezes Dumy państwowej prof. M. Kapustin zwrócił się do ministra oświaty z prośbą, aby mu pięć lat posłowania w Dumie zaliczono do emerytury.

Wobec tego, że dotychczas nie przewidywano możliwości takiej kombinacji, aby urzędnicy państwowi posłowanie w Dumie chcieli bezpośrednio wiązać ze służbą zawodową, minister Kasso sprawę Kapustina przekazał Radzie ministrów.

Powrót hr. Witte'go. Krażyły w Petersburgu pogłoski uporczywe o wezwaniu do przyjazdu z Biarritz hr. Witte'go.

Likwidacja wojny rosyjsko-japońskiej. W petersburskim sądzie wojskowo-okręgowym na 20 listopada st. st. wyznaczona została rozprawa gen. Bazilewskiego, zawiadowcy oddziałem budowlanym w czasie wojny rosyjsko-japońskiej. Wykryto nadużycia na kilka milionów rubli. Śledztwo wyjaśniło, że niektóre fortyfikacje gen. Bazilewskiej wybudował tylko na papierze.

Z LITWY I RUSI.

Sprawa Bejlisa. Podczas pobytu w Kijowie ministra sprawiedliwości Szczegłowitowa, żona M. Bejlisa złożyła na jego ręce podanie o wypuszczenie męża na wolną stopę za kaucją.

Wiadomości krajowe.

Konfiskata. Wczoraj z polecenia warsz. komitetu do spraw prasowych skonfiskowano ostatni nu-

mer gazety (Najes-Nowiny) organu asymilatorów.

„Okoli Chełmscy“. Z Chełma donoszą, iż dyrektor gimnazjum tamtejszego zwrócił się do władz z podaniem o pozwolenie na założenie w Chełmie dla wszystkich istniejących tam zakładów szkolnych towarzystwa sokolskiego, z zaprowadzeniem w szkołach gimnastyki sokolskiej.

Brak szkół. Licząc 7000 mieszkańców gmina Zychlin, w pow. kutnowskim, nie posiada ani jednej szkoły.

Bazyli Olesiński. Były Paulin, Bazyli Olesiński, skazany przez sąd okręgowy piotrkowski na półtrzecia roku rot areztanckich, wskutek zawiadomienia władz świeckich o usunięciu go z klasztoru, odniósł się do władzy djecezyjalnej z prośbą o wydanie mu dowodu legitymacyjnego i papierów, oraz o wykreślenie go z listy księży djecezyjalnych. Po wyjściu z klasztoru Olesiński zamierza zamieszkać w Częstochowie.

Spisywanie „Zarania“. Od pewnego czasu dochodzą z rozmaitych okolic kraju wieści, iż władze coraz bardziej zaczynają się interesować „Zaraniem“ i jego prenumeratami.

W początkach września sędziowie gminni w Królestwie, otrzymali od prezesów sądów zjazdowych odezwę następującą:

„Do sędziego gminnego okręgu N. w powiecie N. W drugiej połowie r. z. wynikła polemika między pisarzami polskimi kierunku postępowego i klerykalnego z powodu ostrego wystąpienia niektórych biskupów rz.-kat. kraju „Prywiślańskiego“ przeciw pismu „Zaraniu“, jego abonentom i czytelnikom.

Organy postępowe zarzucały, pomiędzy innymi, duchowieństwu rzymsko-katolickiemu, że wywołało „bratobójczą“ waśń wśród ludności wiejskiej, dochodzącą do otwartego przesładowania jednych przez drugich.

Wobec tego proszę pana o zakomunikowanie mi w szybkim czasie, czy w obwodzie sądu niema spraw, mających za treść gwałty, wynikłe na tle zaognionych stosunków zwolenników pisma „Zarania“ t. zw. „zaraniarzy“, do pozostałej ludności wiejskiej, w razie zaś twierdzącym, czy nie ujawnia się w sprawach tych uboczny udział duchowieństwa rzymsko-katolickiego w rzeczonych zataregach partyjnych“.

Następują podpisy prezesa i sekretarza.

Literatura i prasa.

Drugi rok istnienia dla pisma, poświęconego specjalnej gałęzi, — to rzecz u nas niezwykła. Zazwyczaj pisma takowe prowadzą życie efe-

meryd, albo też zwolna i stale zamierają, nie mogąc wobec braku poparcia rozwinąć się na większą skalę. Tem milej nam przeto zaznaczyć, iż nie tylko przetrwał rok cały „Lotnik i Automobilista“, ale jeszcze № 10, który opuścił tłocznice, wykazał, iż około pisma zgromadziło się grono wszystkich wybitnych sił, pracujących na tem polu. Obok innych aktualności pomieszczono artykuły o „Samochodach w poźarnictwie“, o „Nowoczesnym typie piałowca“, o „Rekordach wysokości“, o „Gatunkach stali, używanych przy budowie samochodów“, na szczególną zaś uwagę zasługuje dodatek pt „Wszehsport“, w którym redakcja postanowiła zobrazować: „Rozwój sportu wioślarskiego na ziemiach polskich“.

Do ostatniego numeru dołączono kwestjonariusz, w którym wszyscy wyrazić mają swoje opinie co do poszczególnych działów od tego zawsze interesująco nawet dla niespecjalistów redagowanego miesięcznika.

Przed wyborami.

Przepisy dla prawyborców.

Dla informacji prawyborców, którzy mają uczestniczyć w głosowaniu w dn. 15 b. m. zostały ułożone następujące przepisy:

1. Prawyborcy powinni do dnia wyborów zgłosić się z odpowiednimi dowodami legitymacyjnymi do biura obywatelskiej komisji wyborczej tego okręgu, w którym zapisani są na listę, w celu odebrania zawiadomień imiennych o wyborach i kopert do kartek wyborczych. W biurach okręgowych wydawane są również blankiety kartek wyborczych, korzystanie z nich jednak nie jest dla prawyborców obowiązujące.

2. Zawiadomienie imienne służy jako dowód tożsamości prawyborcy, wskutek tego nie może być oddane innej osobie i powinno być okazane wraz z należącym do niego odcinkiem tak przy wejściu do lokalu, gdzie odbywają się wybory, jak i przy podaniu koperty z kartką wyborczą. Po złożeniu kartki wyborczej odcinek zawiadomienia oderwie przewodniczący komisji lub podkomisji wyborczej, samo zaś zawiadomienie będzie zwrócone prawyborcy i powinno być przez niego zachowane na wypadek wyborów uzupełniających.

3. Kartka wyborcza powinna być podana obowiązkowo w kopercie, opatrzonej pieczęcią magistratu i zaklejonej bez nakładania na niej jakichkolwiek pieczęci. Do koperty może być włożona tylko jedna kartka wyborcza. Koperty nie opatrzone pieczęcią magistratu, jak również

1)

ALFONS DAUDET.

Zwyciężony.

Ponad źle spojona brama, prowadząca do wiejskiego obejścia z ogródkiem i białym dworkiem, tonącym w zieleni, widniała tablica z napisem: „Dom do sprzedania“. Napis ten nasuwał oczywiście natychmiast myśl o smutnym opuszczeniu i pustce tej ludzkiej siedziby, a przecież w tym wypadku, napis nie mówił prawdy. Dworek był zamieszkały i wcale niezaniebany. Błękitnawa smuga dymu, wznosząca się codziennie z murewanego komina świadczyła o obecności w nim jakiejś ludzkiej istoty, prowadzącej tu ciche ukryte życie, równie może melancholijne, jak ów dym płynący z ubożego ogniska. Gdy zaś skrzypiące wrota uchylały się, pozwalając dojrzeć wnętrze ogrodu, nie widać było tam wcale owego bezładu i tymczasowości, które towarzysza

zazwyczaj zamiarowi wyjazdu lub sprzedaży. Przeciwnie, wszystko zdradzało troskliwą myśl i rękę, pielegnującą te zagony.

Była to jednak tylko zwyczajna chłopska siedziba, zbudowana na pochyłości w ten sposób, że front jej był wysoki jednopiętrowy, podczas kiedy z tyłu wyglądała na niską chałupę. Ale staranna uprawa ziemi, otaczającej dworek, zrobiła z ogrodu tego istną cieplarnię. Warzywa i kwiaty bujne, obficie rozrośnięte, niektóre pod szkłem inne wystawione bezpośrednio na działanie słonecznych promieni, drzewa owocowe z wachlarzowatymi gałęziami, równo skrzyżzone krzaki malin i niskie krzaki poziomki wypełniały całkowicie prawie przestrzeń, wabiąc oko wrażeniem bogactwa i obfitości. A wśród tego wszystkiego snuł się nieprzestannie stary człowiek w chłopskiej odzieży dużym słomianym kapeluszu poprawiając coś wciąż strzygac, kopiąc lub polewając. Ilekroć zaś ktoś z przechodniów, przeczytawszy napis, chciał wejść dla zapytania o warunki kupna, stary przyjmował go tak niechętnie, jakby wywieszona tablica wcale nie istniała. Nie otwierał długi czas, udając, że nie słyszy wcale kołatania, a gdy zniecierpliwiony gość powtarzał je z uporem, ukazywał się wreszcie, stukając ciężko drewnianymi swymi chodakami i py-

tał mrukiwie, uchylając drzwi na wpół tylko.

— A czego to chcecie?

— Ten dom jest do sprzedania?

— A tak, tak, do sprzedania, ale ja chcę drogo za niego, bardzo drogo, z pewnością za dużo dla was — i stary przymykał natychmiast drzwi z tak wściekłym wyrazem oczu, jakby chciał samym wzrokiem tylko wyrzucić za drzwi nieproszonych natrętców. I ludzie odchodzili, wzduszając ramionami nad szaleństwem dziwaka, który wystawiał dom swój na sprzedaż, a jednocześnie zdawał się bronić go jak zagrożonej fortecy. Zagadka ta zaciekawiała mnie, jak innych gdy przechodząc obok dworku, słyszałem niechętnie odpowiedzi gospodarza. Aż wreszcie w pewną niedzielę w owym dniu cichym, w którym ziemia nawet wypoczywa po całotygodniowym znoju, usłyszałem, przechodząc gościńcem, odgłosy rozmów, które wyjaśniły mi tajemnicę.

— Musicie, ojcze, dobieć targu czas już ma to ostatni — powtarzały jakieś oschłe, rozjątrzone głosy.

A stary odpowiedział drżącym głosem.

— Ależ tak, moje dzieci, widzicie przecież sami, że wywiesiłem tablicę z napisem.

(D. n.)

mające jakiegokolwiek uwagi, nadpisy oraz zepsute lub rozerwane nie będą przyjęte od prawyborców. W razie zagubienia lub zepsucia kopert prawyborcy mogą otrzymywać nowe koperty w dzień wyborów, przy wejściu do lokalu wyborczego.

4. Kartki wyborcze mogą być dowolnej formy. Na kartce powinny być wskazane: nazwiska i imiona osób, na które prawyborca podaje głos, jak również ich stanowiska i adresy lub numery, pod którymi osoby te figurują na liście wyborczej danego okręgu. Nazwiska osób, proponowanych na wyborców, powinny być wskazane w liczbie, nie przewyższającej ogólnej liczby wyborców, którzy mają być wybrani w danym okręgu wyborczym, przyczem nazwisko proponowanego wyborcy nie powinno powtarzać się w tej samej kartce wyborczej.

5. Tekst kartek wyborczych może być wypełniony za pomocą pisma, druku lub litografji, w języku rosyjskim lub polskim.

6. Na kartkach wyborczych nie powinno być żadnych uwag, znaków i podpisów jak również poprawek i wycierań ani na głównej, ani też na odwrotnej stronie kartki, nie odpowiadające temu wymaganiu uznane będą za nieważne.

7. Zawiadomienie imienne o wyborach i zaklejona koperta z kartką wyborczą powinny być wręczone przez prawyborcę osobiście przewodniczącemu komisji lub podkomisji wyborczej.

8. Zarówno w samych lokalach, gdzie odbywają się wybory, jak i na schodach, w przejściach i korytarzach, oraz nazewnątrz, przed wyjściem do tych lokalów, nie dozwala się w dzień wyborów wywieszania odezw, rozdawania kartek z nazwiskami kandydatów na wyborców lub broszur i plakat, wygłaszania mów i wogóle wszelkiego rodzaju agitacji wyborczej.

Z komisji wyborczych.

W sobotę wieczorem, odbyło się w magistracie posiedzenie członków obywatelskich komisji wyborczych, wszystkich sześciu cyrkulów. Postanowiono, że zgłaszać się po biuletyny wyborcze można będzie także przez całą środę, t. j. w dzień wyborów.

Przyjmowanie kartek wyborczych odbywać się będzie przez cały dzień, od godz. 9 rano do 9 wieczór.

Obliczanie głosów rozpocznie się we czwartek rano. W dzień wyborów przy urnach winni się znajdować prezesi, wiceprezesi i członkowie obywatelskich komisji wyborczych.

Koperty, w których mieszczą się kartki wyborcze, winny być czyste i całe, w przeciwnym bowiem razie głosy będą unieważnione.

Wybory w kurji robotniczej.

Wczoraj o godz. 11 i pół przed południem rozpoczęły się w magistracie, pod przewodnictwem prezydenta, wybory 7 wyborców z kurji robotniczej miejskiej przez pełnomocników robotniczych z fabryk łódzkich.

Z liczby 135 wybranych pełnomocników przybyło 133.

Podczas sprawdzania legitymacji pełnomocników obecni układali listy wyborców. Przedstawiono ogółem 4 listy: jedną narodowo-demokratyczną, jedną postępową bezpartijną, oraz dwie postępowe lewicowe.

Gdy rozpoczęto głosowanie, okazało się, że utrudnia je zbyt wielka ilość list. Wobec tego prezydent zaproponował obecnym zredukować liczbę list. Dzięki tej propozycji, którą obecni przyjęli, — utworzył się doraźnie blok postępowo-lewicowy, przeciwstawiony liście endeckiej.

Pierwsza zwyciężyła.

Wybrani zostali na wyborców z kurji robotniczej do kolegium miejskiego:

1) Michał Barczak, pełnomocnik z fabryki Witkinda, 80 głosami przeciw 46.

2) Wojciech Wróblewski — pełn. fabryki G. Steigerta 71 głosami przeciw 33.

3) Stanisław Kowalski, pełn. z fabryki Emila Eiserta, — 78, gł. przeciw 21.

4) Stanisław Kaźmierczak, pełn. z drukarni R. Resigera — 71 gł. przeciw 30.

5) Franciszek Paszta, — pełnom. z fabryki Millera i Seidla, 71 głosami przeciw 13.

6) Marceł Jaroszek, — pełnom. z fabryki Braci Samet, 69 gł. przeciw 8.

7) Jakób Elżazar Aberman — pełn. z fabr. Rotbarda, 54. głosami przeciw 34.

Po obliczeniu głosów, prezydent odczytał rezultat, poczem wszyscy obecni podpisali odpowiedni protokół. Była godz. 12 o północy.

Przypomnieć też należy, iż wybory wczorajsze — to pierwsze zwycięstwo postępowców w kurji robotniczej w Łodzi. Przy wyborach do pierwszych trzech izb prawodawczych robotnicy-postępowcy bądź nie brali wcale udziału w wyborach pełnomocników z fabryk, bądź też brali udział, lecz rozstrzelani na różne kółka, pobici zostali przez N. D. i Chr. D. (h)

Odezwa.

Do wielce dostojnych panów kandydatów na posła m. Łodzi.

Wobec strasznych klęsk, jakie sprawi alkohol wśród ludności naszego miasta, my, abstynenci łódzcy, zwracamy się do wielce dostojnych Panów kandydatów na posła z m. Łodzi, by każdy z nich, niezależnie od poglądów społecznych i narodowości, w razie wyboru w miarę sił i możliwości brał udział w pracach Dumy, poświęconych walce z pijaństwem.

Łódź 13 paźdz. 1912 r.

Za Tow. zwalczania alkoholizmu

prezes R. Gumłach.

(pastor).

człon. sekr. A. Kühn.

Za Tow. abstynentów „Przyszłość”, oddział łódzki

Dr. St. Skalski.

Zebranie przedwyborcze w Pałanicach.

W niedzielę, dnia 13 b. m. o godzinie 5 po południu odbyło się w sali Domu Ludowego pierwsze przedwyborcze do Dumy państwowej zebranie, na którym między innymi dr. Eichler, na skutek prośby przewodniczącego p. Pączkiewicza, odczytał instrukcję wyborczą, wyjaśnił znaczenie wyborów i ich technikę, poczem urządzony został próbny wybór dwóch wyborców, za pomocą tajnego balotowania.

Po obliczeniu głosów, okazało się, że największą ilość głosów otrzymał d-r Witold Eichler, po nim p. Kazimierz Pączkiewicz i nareszcie p. J. Hans.

Otrzymawszy takie rezultaty głosowania, zebrani po dłuższym namyśle i naradzie, postanowili, by na jutrzejszych wyborach składać głosy tylko na d-ra Witolda Eichlera i na p. Kazimierza Pączkiewicza.

Przy tej sposobności przypominamy, że kartki wyborcze, roznoszone do domów nie będą i że takowe otrzymuje się w magistracie codziennie od 9 rano do 9 wieczór, za okazaniem paszportu, lub innej jakiej legitymacji, we wtorek zaś, 15 b. m. od rana tylko do godziny ósmej wieczór. Po tej godzinie kartki wydawane już nie będą i kto się uprzednio nie zabezpieczy, pozbawiony będzie przysługującego mu prawa.

Kartki wyborcze składać można we wtorek od 9 rano do 9 wieczór. Po tej godzinie sala wyborcza zostaje zamknięta i nikt już wpuszczony nie zostanie. M.

Wybory z gmin.

Dziś w lokalu magistrackim (Nowy Rynek 6) odbył się zjazd przedstawicieli gmin pow. łódzkiego. Z liczby 28 prawyborców przybyło 23. Na wyborców wybrani zostali przez głosowanie: Józef Sikorski z Konstancina, Julian Kopeczyński z Aleksandrowa, Michał Szyburski z Kurowic, gm. Czarnocin.

Od wydawnictwa.

Z czytelnikami pisma naszego dzielimy się przyjemną wiadomością. Oto od znanego zaszczytnie pisarza

Artura Gruszeckiego

nabyliśmy wyłączne prawo na Królestwo Polskie drukowania w odcinku „Kurjera” jego najnowszej powieści p. t.

„Kandydaci”

Druk tej nadzwyczaj interesującej powieści, w której autor z właściwym sobie talentem przedstawi dzisiejszych karierowiczów politycznych, rozpoczniemy najpóźniej około 20 b. m.

Przedstawienia dla naszych Prenumeratorów.

Na 6 z rzędu przedstawienie w tym sezonie dla prenumeratorów naszych, które odbędzie się w teatrze Popularnym

w środę 16 października

wybraliśmy sztukę historyczną w 6 aktach Majeranowskiego p. t.

Domy Polskie

Bilety, za okazaniem kwitu z opłaconej prenumeraty, nabywać można w administracji pisma naszego.

Jutro odbędą się bezpłatne porady prawne w redakcji naszego pisma od godz. 6 i pół do 7 i pół wiecz.

Kronika.

= (c) — **ad okręgowy w Łodzi.** W sprawie projektowanego utworzenia w Łodzi sądu okręgowego otrzymujemy jeszcze następujące szczegóły: w łódzkim sądzie okręgowym, oprócz spraw cywilnych i karnych z Łodzi, mają być rozważane sprawy także z powiatów łódzkiego, brzezińskiego i rawskiego.

Ministerjum sprawiedliwości zapytuje jeszcze piotrkowski sąd okręgowy, ile razy na rok udaje się on do Łodzi i Rawy, ile te wyjazdy kosztują, jaka jest liczba spraw z tych miejscowości cywilnych i karnych, ile kosztują świadkowie oraz ile spraw z Łodzi jest rozważanych w Piotrkowie, a ile na sesjach wyjazdowych?

= (c) **Cyркуlarz naczelnika łódzkiej dyrekcji naukowej.** Naczelnik łódzkiej dyrekcji naukowej rozesał okólnik w sprawie przyjmowania dzieci do szkół początkowych. Przy przyjmowaniu dzieci należy się trzymać zasad następujących: a) normalna liczba uczących się na jednego nauczyciela, zgodnie z artykułem 3 instrukcji, zatwierdzonej przez ministra oświaty, nie powinna przewyższać 60 osób, a jeżeli lokal szkolny nie może pomieścić takiej liczby, to po 6 osób na jeden sześcian kubiczny; b) pierwszeństwo przy przyjmowaniu daje się dzieciom rodziców, opłacającym składkę szkolną; c) dzieci rodziców, nie opłacających składkę szkolną, przyjmowane są, jeżeli jest miejsce, za zgodą Tow. szkolnego oraz na mocy pozwolenia inspektora szkół ludowych, za specjalną opłatą, wnoszoną do kas miejskich lub gminnych za kwitem, który należy okazać nauczycielowi przy przyjmowaniu dzieci; d) gdy jest wielki napływ dzieci rodziców, opłacających składkę szkolną, mają pierwszeństwo: 1) dzieci, które już

chodziły do szkoły i 2) starsze wiekiem; e) zawsze dozwala się przyjmować dzieci pisarzy gminnych i strażników ziemskich za odpowiednią roczną opłatą i f) o dniu przyjęcia nauczyciele winni w swoim czasie zawiadomić prezydentów miast, burmistrzów i wójtów, prosząc ich o wysłanie przedstawicieli, którzy, będąc obecni przy przyjmowaniu dzieci, mogliby mieć możliwość kontrolowania, czy uskutecznią się to zgodnie z powyższymi przepisami, a o wszelkich niedokładnościach donosili inspektorowi szkół ludowych.

= (r) **Z muzeum nauki i sztuki.** W nowym lokalu przy ul. Piotrkowskiej nr. 91, zbioru Tow. muzeum w ciągu trzech pierwszych tygodni otwarcia zwiedziło 465 osób, w tej liczbie 220 młodzieży. Zwiedziła Tow. również szkoła fabryczna Tow. ake. Geyera.

= (r) **Budowa szpitala.** Ministerjum spraw wewnętrznych zatwierdziła uchwałę magistratu m. Łodzi w sprawie oddania bezpłatnie placu przy szosie Karolewskiej, pod budowę szpitala miejskiego dla chorych na choroby ostro-zakaźne.

Komitet budowy tego szpitala postanowił zwrócić się do jednego z budowniczych zagranicznych, specjalisty od budowy szpitali, z prośbą o opracowanie szkiców projektowanego szpitala; na podstawie tych szkiców, architekci miejscy opracują plany budowy szpitala.

Szkice mają być gotowe w ciągu miesiąca.

= (r) **Alliance Française.** Dn. 15 października o godz. 8 i pół wiecz., w sali techników ul. Spacerowa nr. 21, Tow. „Alliance Française” urządziła odczyt aktualny „O żegludze napowietrznej i aeroplany — stery” — Odczyt ten, ilustrowany licznymi przezroczkami, wypowie Paul Renard. Bilety dla członków Tow. 50 kop. dla osób obcych 1 rb.

= (r) **T-wo „Linax-Hacholim”.** W istniejącym przy T-wie ambulatorjum przyjęto chorych we wrześniu—na choroby: wewnętrzne 420, dzieciinne 369, chirurgiczne 207, ginekol. 114, oczne 27, skórne 62, uszu gardła i nosa 86, dentyst. 103, razem przyjęto 1438 chorych; lekarze T-wo odwiedzili chorych w domach prywatnych w 538 wypadkach; chorym wydano lekarstw: z własnej apteki T-wo 1608 z różnych aptek 578 razem 2186 lekarstw. Do dyżurowania i pielęgnowania chorych w nocy wysłano 472 pielęgniarki, chorym rozdano posiłki w naturze — a mianowicie: mleko, kefir, herbatę, cukier i t. p. Z kasy bezproc. pożyczek wydano 13 pożyczek na sumę 400 rubli. Sekcja pożycznicza udzieliła pomocy 40 poźniocom na miesiąc, wysłała 15 pielęgniarek; rozdała 322 porcje mięsa, 552 skrzydełek, 322 kwart mleka, 184 łut. herb. 69 funt. cukru i t. p. W klinice było 17 położeń; urodziło się 15 chl. i 8 dziewcz. Z od. zapomóg wydano 2 zapomogi 400 rb.

= (b) **Z akcyzy.** Miejscowy Zarząd akcyzy otrzymał polecenie wzmocnienia nadzoru nad potajemną sprzedażą trunków, która corocznie się zwiększa.

Zarządy akcyzy mają się porozumieć z władzami administracyjnymi w sprawie obmyślenia środków walki ze sprzedażą potajemną trunków. Na winnych nakładane będą surowe kary.

= (r) **„Mistrz Balthazar”** święcił onegdaj i wczoraj prawdziwy tryumf. Sala Koncertowa była wypełniona do ostatniego miejsca. Przeważała oczywiście młodzież szkolna, która z ogromnym zainteresowaniem śledziła „sztuki” magiczne.

Nieporównanie zręcznego mistrza sztuki magicznej musieli zresztą podziwiać wszyscy obecni na sali, gdyż produkcje swoje wykonywał w prawdziwie „cudowny” sposób.

Bardzo efektowny jest popis z płonąca „lampa Aladyna”, która ukazuje się i znika na huk wystrzału mistrza; w równie zadziwiający sposób znikają z rąk Balthazara barwne chusteczki, karty i t. d. „Clou” uroczającego przedstawienia stanowią produkcje kwiatowe: w pustej przed chwilą doniczce wyrastają pod ręką Balthazara barwne róże i gwóźdźki.

rozdawane następnie paniom — jako wonny dowód sztuki „cudotwórczej“. Balthazar jest również doskonałym brzechomówcą. Mistrza przyjmowano owacyjnie. Jutro i w środę dwa ostatnie przedstawienia — z nowym zupełnie programem.

= (r) Przedstawienie dla młodzieży. Komitet związku majowego przy łódzkim oddziale Tow. opieki nad zwierzętami urządza we wtorek dn. 15 b. m. w teatrze „Odeon“ przedstawienie z objaśnieniami obrazów treści pouczającej.

Początek o godz. 4 po poł.
Wejście dla młodzieży na parter po 5 kop., na balkon po 10 kop., dla dorosłych po 20 kop.

= (b) Odbudowanie fabryki. Piotrkowska komisja gubernalna zezwoliła na odbudowanie fabryki Kwaśnera i Lindenfelda przy ul. Karola nr. 11, która spaliła się przed paru tygodniami.

= (b) Zawieszenie wyplat. Firma towarów manufakturowych W. Moszkowicza przy ul. Nowomiejskiej nr. 21, zawiesiła wypłaty. Pasywa wynoszą 45,000 rb.

= (r) Zabawa drukarzy. — W sobotę ubiegłą, w Domu Ludowym odbyła się wielce urozmaicona zabawa drukarzy pod godłem „Wedle stawu grobla“, na którą brać Gutenberska przybyła tak licznie, że zebranych ledwie sala zdołała pomieścić.

Program wieczoru niezwykle bogaty i wielce interesujący obejmował śpiewy chóru amatorskiego, zespół mandolinistów, monologi i dwuaktową humoreskę Twaina „O człowieku, który redagował gazetę rolniczą“.

Każda z powyższych atrakcji doznała wielkiego powodzenia, głównie zaś podobały się popisy mandolinistów, pod batutą p. W. Sławińskiego. Burzę oklasków za piękną deklamację zebrał również p. A. Górecki, a wyreżyserowana przez niego humoreska sceniczna do łez ubawiła publiczność.

Monologi żydowskie wypowiedział z humorem p. Lewandowski.

Całość szła składnie, z wielkiemżywieniem i humorem.

Ochocze tańce przeciągnęły się do białego dnia.

= (h) Zdziczenie. Przed dwoma niespełna tygodniami z jednego z domów rodzinnych Poznańskiego wyprowadzono zwłoki zmarłego tam 14-letniego syna oficjalisty Grosmana. Była to pora południowa, gdy z pobliskiej szkoły fabrycznej wyległa dziatwa szkolna na ulicę, korzystając z przerwy w lekcjach. Dzieci te, zachowując się zawsze tak niesfornie, że nie można ich wychowawcom oszczędzić zarzutu niedbałości, — na widok karawanu orszaku żałobnego, wpadły w niezem i niewytlomaczony, a niepoohamowany szal radości i rozweselenia, i nieuczzone śnać ani w domu ani w szkole poszanowania dla zmarłych, — wszczęły piekielny hałas i tumult, naruszając powagę obrzędu.

W chwili, gdy orszak miał ruszyć, rzucono nawet kilka kamyków, które trafiły w karawan i w trumnę, co już zupełne wywołało zgorznienie.

Spytac należy, gdzie były w tym czasie nauczycielki szkoły, któreby mogły wytlomaczyć dzieciom, że poszanowanie zmarłych nie jest „szczątkowym zjawiskiem“ z czasów zamierzchłych, gdy nawet pierwotni i dzicy ludzie żywili kult dla nieboszczyków, lecz jest wyrazem wiary w nieśmiertelność duszy, stwierdzeniem nierozwiązalnej zagadkowości bytu ludzkiego, świadectwem pietyzmu dla bolesnych uczuć żałobników, towarzyszących obrzędowi.

= (b) Kary sądowe. Sędzia pierwszego rewiru skazał następujące osoby za różne przewinienia:

Za przechowywanie mięsa bez pieczęci wrzeźni, Stanisława Galusińskiego na 10 rb. lub 2 dni aresztu, oraz Ieka Brzezińskiego za toż samo na 9 rb. lub 2 dni aresztu; za niedostawienie koni do spisu Szmula Głksmana na 16 rb. lub 4 dni aresztu, oraz za nieprzebranie przepisów o zapasow. A. Abrama Galuma na 10 rb. lub 2 dni aresztu.

= (b) Utartym śladem. Wydział śledczy zawiadomiony został,

iż niejaki N. Skowroński, pracownik w magazynie gotowych ubrań Celmajstra przy ul. Piotrkowskiej nr. 198, rozmyślnie uszkodził sobie palec u ręki, celem uchylenia się od powinności wojskowej.

Kilku agentów udało się do wspomnianego magazynu, gdzie zastali S., który miał istotnie zawiązany palec. Po zdjęciu bandaża okazało się, że palec jest istotnie uszkodzony.

Na śledztwie S. zeznał, że „operacji“ dokonał felczer Koprowski, zamieszkały przy ul. Andrzeja nr. 47, za co otrzymał 40 rb. Skowrońskiego i Koprowskiego aresztowano.

= (c) Rewizja e. W sobotę wieczorem policja dokonała rewizji w drukarni p. Hamburgskiego, wydawcy gazety „Łódzki Tageblatt“, przy ul. Piotrkowskiej nr. 16. Nic nie znaleziono i nikogo nie aresztowano.

— Również w sobotę, dokonano rewizji w lokalu żydowskiego Tow. oświatowo-filantropijnego „Machryki Hoder“ przy ul. Zawadzkiej. Zastano tam kilku nauczycieli, zajętych nauczaniem dzieci. Spisano protokół, lecz nikogo nie aresztowano.

= (h) Bójki. Wczoraj, o godz. 10 wiecz. 21-letni tkacz Karol Grzegorzczak w bójce ulicznej z towarzyszami przy ul. Staro-Zarzewskiej uderzony został nożem, odnosząc rany szyi i lewego obojczyka.

Wczoraj o godz. 8 wiecz. na ulicy przy ul. Borysza 27, napadnięty został przez nieznanego Michał Sysiak, mularz, lat 32, i uderzony toporem tak mocno, że odniósł ciężką ranę pleców i ramienia. Pogotowie odwiezło go w stanie groźnym do szpitala Poznańskich.

WYPADKI.

= (h) Przy pracy. W sobotę przed południem w fabryce Gapena przy ul. Długiej 91, robotnica Matylda Cieślak, lat 24, zemdlła przy pracy.

Do samowiedzy przywrócił ją lekarz Pogotowia.

= (b) Na gorącym uczynku. Do mieszkania Stanisława Czajki przy ul. Pańskiej № 103 zakradł się wczoraj złodziej, którego spostrzegli i ujęli sąsiedni Cz.

Jest to dobrze znany policji 18 letni Antoni Miller.

= (p) amosójswo. Wczoraj wiecz. znaleziono w bramie domu nr. 45 przy ul. Wschodniej jakiegoś człowieka ze słabymi oznakami życia.

Lekarz Pogotowia skonstatował otrucie karbolem i udzielił pierwszej pomocy. Denata odwieziono do szpitala Poznańskich. Jest to 21-letni Nuta Kratacz, zamieszkały przy ul. Piotrkowskiej nr. 58, z zawodu szewc.

Przyczyna rozpaczliwego kroku niewiadoma.

ZAMIEJSCOWA

= (r) Wybory w Zgierzu. Jutro w Zgierzu odbędą się prawy-bory miejskie, na których ma być wybrany od m. Zgierza i wyborca. Wybory dokonane będą za pomocą składania w biurze magistratu kartek wyborczych, rozesłanych prawyborcom z kopertami przy listach imiennych na prawo wstępu na wybory.

Przyjmowanie kartek, wypełnionych nazwiskami kandydatów, odbywać się będzie w biurze magistratu od godz. 9 rano do godz. 9 wieczór.

A więc kto ma prawo udziału w wyborach, t. j. kto otrzymał kartkę wyborczą, koperty i list imienny, czyli ogłoszenie, winien jutro złożyć kartkę wypełnioną w biurze magistratu przed upływem godziny 9 wieczorem.

= (x) Nowa kasa pożycz.-oszcz. w Zgierzu. Wczoraj po południu w lokalu łagiewnick. kółka rolniczego na Starym Rynku w Zgierzu, w obecności inspektora do spraw drobnego kredytu p. M. Krestianowa odbyło się w drugim terminie zebranie członków kółka, zwołane celem omówienia sprawy założenia przy tem kółka kasy pożyczkowo-oszczędnościowej.

Zebrani, po krótkiej dyskusji uchwalili jednomyślnie poczynić niezwłocznie starania u odnosnych władz o zalegalizowanie projektowanej kasy. Obowiązek przeprowadzenia tych formalności zebrani złożyli w re-

ce prezesa kółka, pana Prażmowski.

Głównym zadaniem wspomnianej kasy będzie udzielanie kredytu rolnikom na kupno nasion, nawozów, narzędzi rolniczych itp.

Według projektowanego zakresu operacji kasy, rolnik-członek kółka i kasy, któryby nie posiadał gotówki na kupno nasion narzędzi lub innych towarów, otrzyma je ze składu kółka na kredyt, a należność będzie spłacał drobnymi ratami w kasie.

Ze udzielanie kredytu w postaci towarów rolniczych na warunkach tak dogodnych będzie miało dodatni wpływ na podniesienie się gospodarstw rolnych w promieniu działalności kasy, o tem wątpić nie potrzeba. To też projekt założenia kasy przy kółku obudził wśród rolników postępowych, a walczących z brakiem dogodnego kredytu prawdziwe zadowolenie.

= (x) Tkacze zarobni w Zgierz. Na sobotę ubiegłą w lokalu Bernekiera przy ul. średniej w Zgierzu, zwołano ogólne zebranie tkackich majstrów zarobnych w sprawie dotyczącej płacy od tkania towarów.

Na zebranie to przybyła tylko nieznaczna liczba majstrów, wobec czego obrady w sprawie powyższej odłożono.

= (x) Nowa fabryka w okolicy. We wsi Janów, gminy Nowosolna, wkrótce rozpoczęta będzie budowa młyna parowego. Na budowę tę uzyskał pozwolenie władz odnosnych przemysłowiec, Korol Ulrych.

= (b) Papat bandy stki. Onegdaj o 9 wiecz. na szosie Aleksandrowskiej przed domem № 151 kilku uzbrojonych ludzi napadło na Wacława Bobrowskiego, i zrabowało mu 12 rubli oraz pierścienek, wartości kilkunastu rubli.

Ze sceny i estrady.

Teatr Polski.

Z kancelarii teatru komunikują nam:

We wtorek, dnia 15 b. m. po cenach niższych „W Gołębniku“.

W środę również po cenach niższych „Wicek i Wacek“.

W czwartek 17 b. m. premjera „Cyganerji Warszawskiej“, w której główne role wykonają panie: Maliszewska, Rodmundowa, Dobrowolska, Smochowska, Sokoliczowa, Górka, Lencka, Korecka, Sylma; panowie: Bednarczyk, Orliński, Rydzewski, Rodmund, Wiślański, Gurynowicz, Łuczak, Topolski, Kalinowski, Ludkiewicz, Chaberski, Woźniak, Pawłowski-Leszczyński.

Teatr popularny.

Z kancelarii teatru komunikują nam:

Jutro, we wtorek, sensacyjna sztuka w 4 aktach „Pani X“ z p. Leśmowską w roli tytułowej.

W środę i czwartek, „Domy polskie“ w 6 aktach.

W sobotę po poł., po cenach najniższych znakomita sztuka Sudermana „Honor“.

W przygotowaniu Henryka Sienkiewicza „Pan Zolzikiewicz“ w opracowaniu M. Galasiewicza i Mellerowej ze śpiewami i tańcami w 5 aktach.

Koncert.

W sobotę, d. 19 b. m. muzykalna Łódź będzie nareszcie miała od dawna przez melomanów i znawców tutejszych upragnioną sposobność poznania jednego z wybitniejszych pianistów polskich, Juljusza Wertheima, który wśród wirtuozów, uwieńczonych wszechświatową sławą, zajął w dość krótkim czasie zaszczytne stanowisko. Wertheim odbył przed dwoma laty dłuższą podróż po Ameryce i wszędzie koncertom jego towarzyszyło olbrzymie powodzenie i szereg artystycznych tryumfów, o czym świadczą oceny najpoważniejszych krytyków muzycznych Nowego Świata. W grudniu wirtuoz nasz wyjeżdża na większe tournée po Europie, rozpoczyna zaś sezon koncertowy obecnie — jedynym występem w kraju, — w naszym mieście.

Przypomnieć należy, że Wertheim jest też wybitnie zdolnym kompozytorem, już uznanym i wysoko cenionym za szereg udanych utworów własnych.

Koncert Wertheima odbędzie się w Sali Koncertowej.

Kronika sądowa.

Małoletni złodzieje i paserzy.

(b) W początkach stycznia r. b. wydział śledczy zaarrestował podejrzanych o różne kradzieże na bazarze na Wodnym Rynku: 15-letniego Stanisława Andrzejaka, 14-letniego Franciszka Owczarka, 15-letniego Józefa Ulrycha, 14-letniego Ottona Kajtera i 14-letniego Zygmunta Miksa, którzy przyznali się, iż wraz z ukrywającym się Juljanem Hanke skradli przed Bożem Narodzeniem nieznanemu żydowi na Wodnym Rynku 8 garnitury. Jeden kostium wzięt odsiadający karę za zabójstwo i kradzież w więzieniu łódzkim Marjan Rosiński, który specjalnie wysyłał ich na kradzieże, drugi kostium sprzedali Zofji Kowalskiej (Wodna 24), która mówiła im by przynosili jej wszystko, co skradną. Kowalska wręczyła pieniądze Hankemu, a oni otrzymali po 20 kop.

Trzeci kupiła Marjanna Hok (Wysoka 37) i z tej kradzieży otrzymali od H. po 20 kop.

Jak się okazało te trzy kostjomy były własnością Mendla Sendera (Aleksandryjska 15), i stanowiły wartość 15 rb.

Na sądzie jak i na śledztwie, wszyscy się przyznali.

Sędzia skazał małoletnich: Andrzejaka, Owczarka, Ulrycha, Krajtera i Miksa na 1 i pół miesiąca więzienia w oddziale dla małoletnich, Kowalską na 100 rb. grzywny lub miesiąc aresztu, pozostałych uniewinnił.

Ukarany majster.

W dniu 18 maja r. b. w fabryce R. Bidermana przy ulicy Smugowej nr. 11 podczas czyszczenia maszyny został pochwycony przez pas transmisyjny 17 letni Józef Janiak, wskutek czego uległ zdarciu skóry na plecach.

Ponieważ art. 17 ustawy fabrycznej zabrania tego rodzaju czyszczenia maszyn przez małoletnich, inspekcja fabryczna pociągnęła do odpowiedzialności sądowej majstra tejże fabryki Alberta Hofera.

Sędzia pokoju I rewiru na zasadzie ar. 1494 kod. karnego skazał Hofera na 10 dni bezwzględne aresztu.

Od wyroku powyższego H. podał skargę apelacyjną.

(b)

Z sali obrad.

Ze Stow. prac. handlowych.

Onegdaj, w lokalu własnym przy ul. Spacerowej nr. 21, odbyło się nadzwyczajne zebranie członków Stow. pracowników handlowych. Na zebranie przybyło 75 członków.

Na przewodniczącego powołano adw. F. Rozenhala, który ze swej strony zaprosił na asesorów pp.: Gutentaga i Braunsztajna, a na sekretarza p. Seniora. Przewodniczący odczytał ustawę wzajemnej pomocy na wypadek śmierci. Ustawę jednogłośnie uchwalono.

Następnie omawiano kwestję kupna bilardu dla Stow. i sprawę tę pozostawiono do uznania zarządu.

W końcu przystąpiono do rozważania niektórych paragrafów ustawy. Paragraf 29 ma być zmieniony w ten sposób, że pomoc od Stow. mogą otrzymywać tylko rzeczywisci członkowie.

Paragraf 30 ma być zmieniony w ten sposób, że pożyczki otrzymywać będą jedynie członkowie, którzy należą do Stow. nie mniej niż 2 lata. Pożyczkę w sumie do 50 rb. może otrzymać każdy członek bez tyranta, powyżej 50 rb., do 200 rb. — z podpisami 2 tyrantów.

(b)

Wojna na Bałkanach.

Manifest sułtana.

Manifest sułtana do armji z powodu mobilizacji oświadcza:

Cały świat zna miłość pokoju Turcji. Turcy szanują prawa wszystkich narodów i chcą, by wszystkie narody respektowały także ich prawa.

Turcy nie mają żadnych ukrytych myśli i domagają się, by także inne rządy wobec nich były szczerze. Turcja nie chce zakłócać szczęścia i postępu żadnego narodu, ale żąda też tego samego dla siebie. Mimo wielkie trudności, na jakie kraj nasz ciągle jest narażony, przeprowadzamy ile możliwości reformy.

Mimo to nasi sąsiedzi, którzy dążą do zdobycia terytorjalnych, chcą przeszkodzić i tym reformom, wywołują ciągle nowe trudności i porozumiewają się, by granice nasze zaatakować.

Manifest podnosi dalej, że utopiści w Bułgarii, Grecji, Serbji i Czarnogórze zapomnieli o czynach bohaterów, dokonanych przez Turków w tych krajach i o dzielności Turków w Trypolisie, poczem powiada: „Zarządziliśmy ogólną mobilizację rezerwistów i obrony krajowej I i II inspekcji armji i częściową mobilizację III inspekcji“.

Manifest wyraża w podniosłych słowach nadzieję zwycięstwa w razie walki z nieprzyjacielem.

Kończy się zaś następująco: „Oto manowie przyłączą nowe wawrzyny do wawrzynów przodków, a wszechmocny Bóg nam pomoże!“.

Telegramy wojenne.

Spadek papierów.

BUDAPESZT, 13 (10). Na giełdzie rano notowano silny spadek kursów. Kredyty na potrzeby wojenne zostały źle zrozumiane. Projekt prawa wniesiony został w widokach dalszej przyszłości.

w Serbji.

BIAŁOGROD, 13 (10). Z Raszki donoszą, że wojska tureckie terroryzowały ludność chrześcijańską w okolicach Wiwzitona i Mitrowicy. — Wszyscy niezdolni do obrony masami przechodzą do Serbji. Oddziały ochotnicze zrobiły manifestację na ulicach Białogrodu, wyrażając pragnienie pójścia na pomoc braciom. Nadszły liczne ofiary od różnych towarzystw i banków z zasiłkami dla znajdujących się w potrzebie rodzin. Wskutek wysyłki pociągów wojskowych zatrzymano pociągi osobowe. — Zamiast pułkownika Marynowicza, który zachorował, delegatem przy armji bułgarskiej mianowano serbskiego agenta wojskowego w Wiedniu, Lerzanina. Delegatem przy armji greckiej mianowano byłego ministra wojny Zapatę-Melolezwasicza.

Taryfę telegraficzną przez Austrię obniżono do 18 centymów za wyraz.

BIAŁOGROD, 13 października. — Skupczyzna w drugim czytaniu jednogłośnie przyjęła nadzwyczajny kredyt 30,000,000 i 3-miesięczne moratorium.

Na granicy Serbji znajduje się 7,000 rodzin, uciekających przed Turkami. Rząd polecił dać im pomoc.

Socjaliści i wojna.

WIEDEN, 13 października. — Gazety socjal-demokratyczne ogłosiły manifest bałkański, zaznaczając niebezpieczeństwo wojny ogólnoeuropejskiej.

Następnie gazety te piszą, że szowiniści z prasą chrześcijańsko-socjalną na czele chcą przekonać społeczeństwo, że Austrija powinna zająć Sandżak przy pierwszej próbie Serbji do zawładnięcia nim. Według manifestu cały Sandżak nie wart jest kosztu jednego robotnika austriackiego. Rzeczą nierozsądną byłoby zawojuować teraz to, czego Austrija zrękała się dobrowolnie cztery lata temu. Oprócz tego Austrija jest dostatecznie winna rozczłonkowania słowian południowych.

Ruch wojska i floty.

MALTA, 13 października. — Drugi bataljon pułku Northamptonshire

otrzymał rozkaz, żeby był gotów do odplynięcia.

ALGIER, 13 października. — Krążownik „Oleg“ wypłynął ku brzegom Krety.

Grecja.

KONSTANTYNOPOL, 13 października. — W ostatnich dniach ujawniły się usilne dążenia do Porty, żeby Grecję wyłączyć ze związku bałkańskiego, przyczem czynione są aluzje co do korzystniejszego dla Grecji rozwiązania sprawy kretańskiej, jeżeli Grecja zachowa neutralność.

Wysadzenie mostów.

KONSTANTYNOPOL, 13 października. — Cztery bułgarskie wysadziły w powietrze dwa mosty między Koczana.

Zwycięstwo Turków.

KONSTANTYNOPOL, 14 października. Według wiadomości urzędowych walki pod Beraną trwają w dalszym ciągu. Turcy stawiają poważny opór; czarnogórcy odnieśli znaczne straty.

Telegramy własne W. A. T.

Niezręczna dyplomacja.

LONDYN, 13 października. Dyplomacja angielska oskarża francuską, że przez nieumiejętne zredagowanie noty, wręczonej Turcji popsuła na wstępie całą akcję pośredniczą.

Nota Turcji.

KONSTANTYNOPOL, 13 października. We wtorek Wielka Porta wysyła mocarstwom notę, w której oświadcza, że uznaje ich dobre chęci, lecz nie może uczynić im zadość — chwytą za broń.

Nota Bułgarii.

SOFJA, 13 października. Nota Bułgarii co do żądania reformy w Macedonji została wręczona nie tylko Austrii i Rosji, lecz również ambasadorowi Turcji. Bułgaria żąda: 1) wprowadzenia reform dla Macedonji, 2) ogólne przepisy państwowe w Macedonji, 3) szczegółowe przepisy o powinności wojskowej, 4) generał-gubernator chrześcijański, 5) kontrola mocarstw z udziałem Bułgarii.

Mobilizacja w Austrii.

KRAKOW, 13 października. Wiadomości o zupełnej mobilizacji austriackiej są nieprawdziwe, gdyż nie powołano pod broń rezerwistów.

Pomoc Austrii.

WIEDEN, 14 października. Utrzymuje się tu przekonanie, oparte na słowach wybitnego męża stanu, że w razie wzięcia Sandżaku, Austrija zobowiązała się pomagać zbrojnie Turcji.

Żądania Serbji.

SOFJA, 14 października. Prezes ministrów, Pasicz, skarżył się przed korespondentami, że Turcja wysyła uzbrojone bandy baszybuzuków w okolicy Kossowa, które w najokropniejszy sposób katują ludność chrześcijańską, grabią ludność i podpalają. Baszybuzukom dawniej broń odebrano, lecz teraz na nowo ich uzbrojono.

Serbja żąda autonomji dla Sandżaku i następującego uregulowania gwarancji: Granica ma iść wzdłuż rzeki Duaganing, stanowiącej dopływ Wardawy, do portu Alaccio i stąd do Koeprüli (Keoprüli).

Niewolno pisać!

WIEDEN, 14 października. — Ministerjum wojny zabroniło gazetom pisać o ruchach armji austriackiej.

Straszna wojna.

KONSTANTYNOPOL, 14 (10). W. A. T. dowiaduje się z kół dyplomatycznych, że obecna wojna bał-

kańska będzie najstraszniejszą z wszystkich, jakie miały miejsce w ostatnim dziesiętku lat. — Turcy są zrozpaczeni i będą walczyli na śmierć i życie, gdyż będzie to walka o sam byt polityczny w Europie.

Wojna nieunikniona.

KONSTANTYNOPOL, 14 (10). — Wielka Porta odrzuciła propozycje mocarstw i oświadcza, że wojna jest nieunikniona.

Zażarta bitwa.

PODGOMEN, Czarnogórcy kroczą dalej naprzód. Armja północna pod dowództwem generała Wukowicza obsadziła Breopol w Starej Serbji, a więc już w Sandżaku walka, niezwykle zacięta, trwa 4 godziny. Turcy bronili się po bohatersku, i ponieśli wielkie straty. W miejscowościach zajętych przez czarnogórców ustanowiono natychmiast czarnogórskie władze administracyjne.

Kłeska czarnogórców.

KONSTANTYNOPOL, Donoszą z Gusyrye o kłesce czarnogórców. Wiadomość ta, pochodząca ze źródeł urzędowych, należy przyjmować ostrożnie.

Telegramy.

(Tel. Ag. Pet.)

Telegram ministra Dworu Cesarskiego.

SPAŁA, 13 października. W dniu 30 września (13 października) w Spale w cerkwi polowej odprawiono nabożeństwo liturgiczne, na którym byli Ich Cesarskie Mości Najjaśniejszy Pan i Najjaśniejsza Pani Aleksandra Teodorowna z Najdostojniejszemi Dziećmi i księżna Irena Pruska. Nabożeństwo i odbyte potem Najwyższe śniadanie, na którym był obecny również książę Zygmunt Pruski, byli zaproszeni warszawski generał-gubernator, gubernator-adjutant Skalon z małżonką, pomocnik gen.-gub. generał - lejtenant Uthof, gubernator piotrkowski szambelan Jaczewskij, gubernator radomski Zasiadko jak również osoby świeży i zarządzający księstwem łowickim w godności łowczego hr. Wielopolski, dowódca osobnej gwardyjskiej kawaleryjskiej brygady świeży generał-major Roop z naczelnikiem sztabu, dowódca i po oficerze sztabowym oraz po oberoficerze od pułków: lejbgwardji Ułańskiego Jego Cesarskiej Mości, lejbgwardji Grodzieńskiego huzarskiego, trzeciego Uralskiego kozackiego, Kuzańskiego, kozackiego i połączonego bataljonu trzeciej gwardyjnej dywizji piechoty i osoby, zazwyczaj zapraszane w dni niedzielne do stołu Najwyższego. Podczas śniadania przygrywała orkiestra trębaczy lejbgwardji grodzieńskiego pułku huzarskiego.

Groźby Suna.

CHARBIN, 13 października. Korespondent P. A. T. dowiedział się z wiarogodnego źródła, że gubernator ccykarski, Sun, w mowie do książąt mongolskich oświadczył, że książę Uda, rozpoczynający powstanie w sejmie Czerymskim ma być uważany za nędznego zdrajcę rzeczypospolitej.

Rząd rosyjski odmówił Udajowi i całemu sejmowowi pomocy, ponieważ zajęty jest u siebie zamętem wewnętrznym oraz krytycznym położeniem na Bliskim Wschodzie.

Chiny wkrótce przystąpią do pokonania Borgi, a potem Chałchi.

W razie wmięszania się Rosji, Chiny wypowiedzą wojnę, która będzie pomyślną dla Chin, ponieważ, według Suna, łatwo zburzyć kolej Wschodnio-chińską i w ten sposób utrudnić dostawę wojsk syberyjskich.

Trzęsienie ziemi.

TYFLIS, 13 października. Wczoraj o godz. 10 m. 50 w. nastąpiło wielkie trzęsienie ziemi, które trwało przeszło 10 sekund.

Chwiały się największe domy.

W teatrach przedstawienia przerwano. Widzowie uciekali.

Trzęsienie ziemi poprzedził wielki huk.

Tak wielkiego trzęsienia ziemi nie pamięta się tutaj.

TYFLIS, 13 października. Silne wstrząśnienia podziemne krótkotrwałe powtórzyły się o godz. 5 m. 20 rano i o g. 6 m. 50 rano.

ALEKSANDROPOL, 13 października. Wczoraj o godz. 10 m. 50 w. dało się odczuć silne trzęsienie ziemi w kierunku od wschodu na zachód.

W mieście powstał popłoch. Uszkodzeń niema.

Trzęsienie ziemi powtórzyło się z mniejszą siłą dziś o godz. 5 r.

NOWOBAZAJET, 13 października. Wczoraj o g. 10 m. 55 wieczerem zaobserwowano faliste trzęsienie ziemi, które trwało przeszło 3 sek.

Rokowania włosko-tureckie.

RZYM, 13 października. Dziś o północy upłynął 24 godzinny termin ultimatum, według którego delegaci tureccy winni byli dać odpowiedź stanowczą co do przyjęcia warunków pokoju. Odpowiedzi, jak dotychczas, niema. W razie nieprzyjęcia warunków na morze Egiejskie wypłynęła pierwsza eskadra.

RZYM, 13 października. Rząd wysłał swoim delegatom instrukcje, żeby przerwali układy. Wobec tego, że Reszid pasza, przybyły z Ouchy przywiózł pełnomocnictwo nieograniczone, w kołach dyplomatycznych więc przypuszczają, że nieoczekiwanie może oznajmić o zgodzie Turcji na podpisanie opracowanych już warunków. Wszystko to zależne będzie od gabinetu włoskiego.

Telegramy własne

„Now. Kurjera Łódzkiego“.

Hakatyzm działa..

BERLIN, 13 października. Współpracownik W. A. T. dowiaduje się z kół miarodajnych, że rząd pruski dlatego wybrał obecną chwilę dla przeprowadzenia wyłączenia, ponieważ liczy, że Europa, zbytnio zajęta Bałkanami, nie zwróci baczniejszej uwagi na ohydny gwałt pruski.

Zerwanie rokowań pokojowych.

OUCHY, 14 października. — Rokowania pokojowe są w dalszym ciągu w stanie krytycznym. Włosi wyznaczili Turcji termin do wtorku. Nie wiadomo tu, co sądzą o sprawie pokoju w Konstantynopolu. Niewiadomo, czy rząd turecki ma nadzieję dostatecznych wpływów na ludność i wojsko. Włoscy pełnomocnicy są gotowi do odjazdu.

PARYZ, 14 października. — Tutejszy ambasador włoski zapewnił prezesa ministrów Poincaré'go, że zerwanie rokowań pokojowych nastąpi wskutek nieporozumień co do wysokości wynagrodzenia, jakie Włochy mają wypłacić Turcji, lecz dlatego, że Turcja żąda, aby wolno jej było oddać ostateczną decyzję do rozpatrzenia parlamentowi, co z góry skazuje na niepowodzenie rokowania.

Odpowiedź Redakcji.

Sigma — Kraków. Nieregularnie. Prosimy o artykuły. Nowe otrzymane.

Pensjonat „Savoy“

w Krakowie ul. Krupnicza 22 I-p. urządzony z komfortem i oświetl. elektr. Łazienki. Telefon. Kuchnia wyborna. Ceny przystępne.

2850-0-1

Pianista-pedagog

Edward Smidowicz

(b. profesor w Ces. szkole muzycznej w Restowie nad Donem) udziela lekcji gry fortepianowej prywatnie i u siebie w domu przygotowuje do konserwat. Warszawskiego w Cesarstwie. Zawadzka № 19 m. 20 osobicie od 2-4 i od 7-8 w.



„Kryształ”

Nafta najwyższego gatunku

WAGA 5 10 20 40 funtów netto
CENA 0,28 0,53 1,04 2,05 z dostawą do mieszkań

Wyłączni przedstawiciele: **W. Findeisen i Ska.**
Piotrkowska 83 Przejazd 21
tel. 9-82 i 9-93 tel. 9-78 i 17-09



Kalwinia (Południowa Afryka) Strusich Piór

S-ka z. o. p.

Fabryka i Zarząd w Berlinie

Gen. repr. na Rosję Łódź, Piotrkowska № 33. Tel. № 29-31.

HURTOWY SKŁAD

Piórez—Głów. Amazon — Rajerów. Rajskich-ptaków—Boa. Fantazje ze strusich piór Marabu jakoteż modele Paryskich kapeluszy.
Wszelkie naprawy w zakresie piór wykonywane pośpiesznie po cenach przystępnych.

Stare pióra przerabiamy na eleganckie Płorezy.

Z powodu niewykończenia lokalu sprzedaż tymczasowa w tylnych pokojach r2330-50-1

Nareszcie Łódź doczekała się dobrej pasty do czyszczenia obuwia pod nazwą

„SALVIN”

spróbujcie raz jeden, a zardziejcie wszystkie inne. r2321-8-1
Sprzedaż we wszystkich składach aptecznych i magazynach obuwia



Skwarowa № 18. Tel. 18-08
Konstantynowska 14. Tel. 13-36

Do Sprzedania

Wewnętrzne urządzenie młyna parowego na przedmieściu Kosminek, przy stacji kolejowej Lublin mianowicie: walce pojedyncze i dubeltowe. kamienie, cylindry, perlaki, karaszówki, mieszarnie, rafy, ryfle, maszyny do czyszczenia zboża i t. p., oraz maszyna parowa o sile 80 koni z dwoma kotłami, 2 dynamomaszyny, różne pasy transmisyjne i t. p.

Dowiedzieć się można w wydziale magazynowym Lubelskiego Oddziału Banku Handlowego w Łodzi, Lublin, Krakowskie Przedmieście № 62.

2358-3

Jedwabny kotik, plusze jedwabne aksamit

w różnych gatunkach po cenach fabrycznych sprzedaje detalicznie

ŁÓDZKA MANUFAKTURA JEDWABNEGO PLUSZU
RESZTKI TANIEJ **W. Góralski Średnia 38.**

Nieźrównanej dobroci higieniczna zaprawa do frotowania podłóg i posadzek pod nazwą

„A.-Z.”

Stanisława Fiszera do nabycia w większych składach aptecznych.

Teatr „URANIA”

Program od 1 do 16 Październ. r. b

Sisters Teleka
Węgierskie śpiewy i tańce

The Goodlow
Komiczny Trampolin-akt

The Alias
Zongler na linie

Duett Sandbauer
Humor. Styryjski chłopski duet

Les montalous
Ekwilibrystycz. balans-akt z papugami

Duett Dolskich
Polsk. sal. Duocistów

Chochołowski
Ulubiony ruski humorysta z now. repertuarem

POLSKA OPERETKA

„CZYJE DZIECKO?”
Wodewil w 1 akcie napisał Dolski rzecz dzieje się w Warszawie

Urania Bio
Nowa seria obrazów

Pod werandą koncerty damskiej orkiestry na dętych instrumentach

STACJA DR. Z. W. WIED.
POCZTA I TELEGRAF
NA MIEJSCU, POŁĄCZENIE TELEFONICZNE Z WARSZAWĄ I ŁÓDZIĄ.

2 GODZ. JAZDY KOLEJĄ OD ŁÓDZI,
5 MINUT SZOSĄ OD STACJI.

Grodzisk

Zakład Lecznicy ♦ Cały rok otwarty

Ładny park, kanalizacja, światło elektryczne, ogrzewanie centralne. Kuchnia własna i dyetyczna. Łażnia i kąpiele słoneczno-powietrzne. Nowa instalacja hydro-terapeutyczna. Kąpiele świetlne, 4-komorowe, sinusoidalne, gazowe z płynnego CO₂; natryski z gorącego powietrza. Masaż ręczny i wibracyjny. Mechanoterapia. Cena od 8 rb. 75 kop. do 6 rb. Prospekt i cenniki gratis i franco.
Kierownik zakładu
Dr. Bronisław Małowski.

„HANDLOWIEC”

JEDYNY NIE SUBSYDJOWANY ORGAN PRACOWNIKÓW HANDLOWYCH I PRZEMYSŁOWYCH.

Wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca

„Handlowiec” broni praw i interesów wszystkich pracowników handlowych i przemysłowych

„Handlowiec” zamieszcza stale wakuujące posady.

„Handlowiec” zamieszcza sprawozdania ze wszystkich stowarzyszeń polskich w kraju i zagranicą

„Handlowiec” udziela bezpłatnie porad prawnych.

„Handlowiec” daje BEZPŁATNIE premium w postaci cennych dzieł naukowych.

„Handlowiec” prenumerować można we wszystkich kani torach pocztowo-telegraficznych.

Numery okazowe gratis.

Adres Redakcji: **Warszawa, Miodowa 3.**

CENA: rocznie Rb. 5.—)
kwartalnie 1,25) z przesyłką pocztową.

Prenumeratę wnosić również można przez T-wo pracowników handlowych (Śliśka №9).

Redaktor i wydawca **J. Karasiński.**

Laboratorium chemiczno-techniczne

i fizjologiczne

„Zjednoczonych chemików”

w Łodzi

ul. Średnia 20, róg Solnej

pod kierunkiem Inżyniera DOMINIKIEWICZA

Analizy chemiczne dla wszelkich dziedzin przemysłu włókiennego.

Analizy produktów spożywczych.

Analizy wydzielin (moczu, piwociny i t. d.)



Biuro porad technicznych dla przemysłu włókiennego. Porady chemiczne. Przepisy.

(Udzielanie porad od godz. 4 do 8 p. poł.)

W niedziele laborat. otwarte od 12 do 2-ej.

Nowy zakład freblowski

dla dzieci od 5 do 8 lat przy 7 kl. zakładzie naukowym żeńskim

E. Jaszkańskiej-Zeligman

(Absolwentki Wyższych Kursów Żeńskich w St. Petersburgu.)

OLGIŃSKA Nr. 7.

Zajęcia rozpoczną się 15 b. m. od 3 do 6 po poł. Pogadanki prowadzi p.

CELINA OKUSZKO

Zapisy codziennie od 4 do 6.

Przy ul. Rzgowskiej 7

(Rynek uajera)

od 1/14 Października r. b. do wynajęcia różne mieszcznia ze wszelkimi nowoczesnymi wygodami i elektrycznym oświetleniem. Wiadomość u gospodarza. **W tym samym domu oddział pocztowy.** 2353-3-1

Księgarnia Gebethnera i Wolfa w Warszawie, Lublinie i Łodzi

polecają w opracowaniu

Maxymiliana Luxenburga

Ubezpieczenia robotników. Nowy projekt prawa z 1912 r. 40 k.

Odszkodowanie robotników z projektem nowego prawa 1912 r. Przewodnik informacyjny dla fabrykantów, lekarzy, urzędników i robotników. W sprawie 1,25 k.

Do nabycia we wszystkich księgarniach. 2498 3 1

Od dnia 14 Października r. b.

Wyprzedaż towarów wysortowanych

Z. Tarczyński (dawniej Ig. Hordliczka)

PIOTRKOWSKA Nr. 63 telef. 339.

2861-1

Sąd Okręgowy Piotrkowski.

wyrokiem z d. 20 września st. 1912 r. st. postanowił: 1) ogłosić upadłość Łódzkiej firmy „Ader i S-ka” w osobach współwłaścicieli Fabjana Adera i Szulima Rużyckiego, licząc początek tejże od 18 września 1912 r.; 2) opieczętować majątek firmy „Ader i S-ka” na ul. Zielonej № 5 w m. Łodzi, jak również wszędzie, gdzie się okaże; 3) upadłych Fabjana Adera i Szulima Rużyckiego oddać pod dozór policji; 4) mianować Sędzią Komisarzem upadłości członka Sądu N. N. Dmochowskiego, kuratorem zaś Adwokata Przysięgłego Stanisława Skrudzińskiego; 5) opatrzyć wyrok rygiorem natychmiastowej wykolnaności i 6) wyrok ogłosić w przepisany sposób.

Za zgodność z oryginałem świadczy

Stanisław Skrudziński, Adwokat Przysięgły.

Sędzia Komisarz masy upadłości firmy „Ader i S-ka” na mocy art. 476 i 480 K. H. wzywa wierzycieli upadłości firmy, aby przybyli w dniu 9/22 Października r. b. o godz. 12 rano do sali Piotrkowskiego sądu okręgowego w Piotrkowie, aby przedstawili potrójną listę kandydatów na syndyków tymczasowych rzeczony masy upadłości.

Sędzia Komisarz podpisał **N. Dmochowski**

Zgodnie z oryginałem

Stanisław Skrudziński, Adwokat Przysięgły
Południowa 4, Łódź.

Specjalista chorób weneryznych, skórnych i dróg moczowych

D-R S. KANTOR,

Piotrkowska № 144, róg Ewangelickiej
Telefon 19-41.

Gabinet Roentgenowski (Prześwietlenie i fotografowanie wnętrza ciała promieniami Röntgena), Światłolecznicy (choroby skóry i włosów) i Laboratorium lekarsko-kosmetyczne. Badanie krwi na Syfilis i leczenie Salvarsanem (Ehrlich-Hata 606.) Gabinet elektroterapeutyczny (Masaż wibracyjny i pneumatyczny podług prof. Zabłudowskiego — niemoc płciowa). Godziny przyjęcia: 8—2 rano i 5—9 pp. Dla pań osobna poczekalnia. r2521-0-1

Lekarz-weterynarji
Szymon Wolman

Piotrkowska 145. Tel. 29-00
Od 8—10 rano — 2—4 p. p. Dla niezamożnych od 10—12 p. p. Lutomierska 21 (Bałuty) 2208-0-0

Dr. REJT

Średnia 5.

Sp.: Choroby skórne, weneryczne, kosmetyka lekarska. Leczenie Syphilisu Salvarsanem „ERLICH-HATA 606” wśród-żylnie. Leczenie elektrycznością (elektroizem) i masażem wibracyjnym. Dla pań osobna poczekalnia. 8-0
Godziny przyjęcia: od 8—1 rano i od 4-8 wiecz. W niedziele i święta 9—2 po p.

Dr. L. Prybulski

POŁUDNIOWA № 2.

Telefon 18-59

Choroby skórne, włosów, (kosmetyka lekarska) weneryczne, moczopłciowe i niemoc płciowej. Leczenie syphilisu Salvarsanem „Ehrlich-Hata 606” i „914” wśród-żylnie.

Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.
Przyjmuje: chorych od 8—1 rano i do 4—6 po poł., panie od 5—6 po poł. Dla pań osobna poczekalnia.

Dr. L. Klaczkin

Konstantynowska 11.

Syphilis, skórno, weneryczne, choroby dróg moczowych.

Przyjmuje od 8—1 rano i od 5—8 wiecz. dla pań od 4—5 po południu. 713-0

Specjalista chorób skórnych i niemocy płciowej

Dr. Lewkowicz

Przy syphilisie stosowanie prep. „606” i „914”. Leczenie elektrycznością i masażem wibracyjnym.

Konstantynowska 12
obok teatru Selina.
od 9—1 i od 6—8. dla pań od 5—6 w niedziele od 9 do 12. 2701-0

Dr. Feliks Skusiewicz

Andrzeja 13.

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Przyjmuje: od 9 1/2 — 11 g. rano 5 — 8 g. popoł. W niedziele święta od 9 1/2 — 12 g. rano. Telef. 26-26.

Dr. I. Silberstrom

Zawadzkiej № 12.

Choroby skóry weneryczne płciowe (przy syphilisie preparat 606). Kosmetyka lekarska (usuwanie szpecących włosów, plam etc.)

Przyjmuje od 12—2, 5—8. Niedziele 11—3. Dla Pań 4—5 poczekalnia oddzielna.

Dr. J. Pieniążek

Specjal. chorób nosa, gardła i uszu mieszka obecnie w Warszawie, Nowogrodzka 6, tel 50-17.

Przyjmuje od 4—6 pp. w niedziele i święta od 10—11 rano.

Dr. med. Wincenty

ŁUKASZEWICZ

b. kliniczny dr. w Petersburgu

Ułoga 19.

Ch. wewnętrzna, koblce, dzieci. Od 10—12 rano i od 4—6 wieczór. 2740-20

Dr. D. Helman

powrócił.

Mikołajewska 4

Choroby uszu, nosa, gardła i krtani. Przyjmuje od 10—12 i od 5—7 pp r2595-0-1

Dr. M. Papierny

Akuszer i specjalista chorób kobiecych.

Przyjmuje do 11 rano i od 4 i pół po do 6 i pół po południu.
Ulica Południowa 23
Telefonu № 16-85.

Dr. Litmanowicz

Krótką 12., (tel. 18-51)

Choroby: nerek, pęcherza, cewki i t. d.
Godziny przyjęcia: do 10 rano i od 4—7.

Dr. Leyberg

Weneryczne, płciowe i skóry od 10—1, 6—8. Niedziele i święta od 8—1.

Dla Pań—5, poczekalnia od dzielna.

Krótką 5, tel. 26-50.

Ogłoszenia drobne.

NAJTAŃSZA AMERYKANSKA CHEMICZNA PRALNIA I FARBARNIA POD FIRMĄ „JOZEFINA”, ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 17, pod osobistym kierunkiem właściciela Pawła Musiałowicza, który po ukończeniu studiów w Ameryce wykonywał w przeciągu 24 godzin najwykwintniejsze w zakresie wchodząca zlecenia. TANIO BO W PODWÓZU 2630-150

A.A. Łóżka z materacami, szafy, bielizniarkę, otomane, trema, biurko, meble salonowe różne drobiazgi wyprzedam bardzo tanio. Nowo-Cegielniana № 6 m. 7 front. 3049-10

A. Meble z trzech pokojów i maszyny nożną rozprzedam z powodu wyjazdu. Południowa 24-14. 3163-3

Do sprzedania otomana w dobrym stanie. Konstant. 11 m. 80. 3141-3

Portepian krótki zmetalową płytą i silnym tonem sprzedam tanio. Pańska 4. 3139-3

Maszynę nożną bebenkową mało używaną sprzedam Południowa 24-14. 3162-5

Maszyny dwie nowe do szycia gabrynowe i maszyna Singera za 16 rbl. Piotrkowska 103 m. 5. Juszczyński.

Obiady prywatne, wyborowe w inteligentnym izraelickim domu. Pańska Szulca 11. m. 14. 3076-6

Potrzebny woźny inkasent na Łódź. Kaucja 300 r. Oferty Piotrków Bykowska 33 Czech. 3157-2

Poszukuje się dwóch mężczyzn na mieszkanie z całodziennym utrzymaniem Targowa 54. m. 6 II piętro, oficyjna. 3160-3

DOKOJ PRONTOWY od dwóch oknach do wynajęcia. Południowa nr. 42, front, III piętro. m. 15. 2913-0

Student uniwersytetu kijowskiego szuka lekcji. Oferty „AB” w „Kurjerze”. 2963-1

Skradziono paszport wydany z gminy Radogoszcz, pow. łódzkiego na imię Józefa Skudarkar. 3151-3

3 pokoje z kuchnią i wygodami. Dobre sprzęty zaraz do wynajęcia. Południowa 42. Wiadomość u gospodarza od 2—4. i od 6—8. 3164-3

3 egzempli 8 wksli: 2 in. blanco po 30 rubli płatne 10/7 i 10/8 1912, wystawca Gottlieb Kortz, 100 rbl. in blanco płatny 6/11. 1912, wystawca Danziger, żyro Jusek Czołek, 50 rbl. in blanco płatny 1/8 1912, wystawca Marciniak, 200 rbl. - płatny 15/12 wystawca Szumil Siedlewski, tyran A. Goldkranz, 31 rubli, płatny 10/1 1912, wystawca Szaja Rywan na imię M. Goldkranz, 56 rbl. wystawca Sruł Kozłowski, 50 rbl. in blanco, płatny 1/1 1913: wystawca Kuss z żoną. Znalazca zechce oddać za wynagrodzeniem 50 rbl. Aleksandrów. M. Goldkranz 3169-5

Zaginiony kwit kaucyjny na rbl 10. - wydany przez kantor noenych strók i postawców na imię Józefa Trawińskiego. 3161-1

Zaginiony paszport wydany z gm. Radogoszcz, na imię Anny Julkow skiej. 3140-2

Zaginiony paszport wydany z magistratu m. Piotrkowa, gub. Piotrków skiej na imię Szulima Dawida Abazca. 3142-5

Zaginiony paszport wydany z gminy Sulejów, pow. łęczyńskiego gub. piotrkowskiej na imię Fryderyka Krygiera. 3155-3

Zaginiona karta od paszportu wydana z fabryki Poznańskiego na imię Emilji Henzel oraz portmonetka, zawierająca 8 rubli 50 kop. 2 złote pierścionki i los loterii Królestwa polskiego za № 4.011. Łaska wy znalazca zechce takowe oddać za wynagrodzeniem na ul. Pfeifra № 5. róg Aleksandrowskiej Henzel. 3167-1

Zaginiona karta od paszportu wydana z fabryki Poznańskiego na imię Heleny Ciesielskiej. 3159-1

Zaginiony 3 karty od paszportu wydane z fabryki Emilia Barana w Bełchatowie na imię Władysława Weroniki i Stefanji Paszkiewicz 3166-1

Zaginiony piesek mały, foxterier biały, czarne łatki, żółty pyszczek. Kto by wiedział o takowym, zechce odprowadzić za nagrodą na ul. Staro-Zarzewską № 60. Józwiak. 3168-1

WYDAWNICTWA

GEBETHNERA I WOLFFA

NOWOSCI

NOWOSCI

T. Konczyński. Zawrotne drogi.

Powieść współczesna na tle dążeń kobiecych. Cena rb. 1.60.

Waterman Nixon. Jaką młodą dziewczyną być powinna.

Wydanie wykwiatne. Przekład EMLJI WESLAWSKIEJ
Cena kop. 60, w ozd. opr. kop. 90.

Maciej Wierzbicki. Pięść Marcina Wilczka.

Tegoż autora poprzednio wydana: Cena rb. 1.50

Pod mysią wieżą.

Powieść współczesna ze stosunków poznańskich. Cena rb. 1.80.

NA SKŁADZIE GŁOWNYM POWIEŚCI:

A. Gruszeckiego. Marjawita.

Cena rb. 1.80.

Do nabycia we wszystkich księgarniach.

Natychmiast potrzebni są wszędzie
agenci - współpracownicy

bez ponoszenia kosztów i ryzyka na stałą pensję i procenty
Szczegółowe informacje wysyła się bezpłatnie. Irkuck. Kantor gazety „Sybirskij torowo-promyszlennyj Wiestnik” Pocztańska 14. 503-0

Przedstawiciel **Dr. Marja Elcyn-Zak**

Akuszerka i choroby kobiece
powróciła
Cegielniana 23. Telef. 22-19.
Przyjmuje od 10 i pół do 12 i od 4—6 po poł.

Do oddania

na własność
dziewczynka

rok i 3 miesiące, zdrowa i ładna. Oferty w adm. „N. K. Ł.”

Sklep Kolonialny

natychmiast do sprzedania
ul. Karłowicza 12.

Poszukuję nauczyciela

dla udoskonalenia się w polskim języku. Reflektuję tylko na osobę, która jest w stanie objaśnić grammatykę w najdrobniejszych odcieniach. Oferty w Administracji niniejszego pisma pod „Z. Z.”

Dr. Rabinowicz

CHOROBY GARDŁA, NOSA i USZU.

3. Zielona 3.

Magazyn
damskich kapeluszy
Rozalji Weingarten

przeniesiony z Piotrkowskiej 7 na
I Przejazd I

15-1. (Meisterhaus)
zaopatrzony został w duży wybór kapeluszy kolorowych i żalobnych.